

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 45 (57) Rok II 10.11.04 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

RADY ŚPIĄ. CZAS SIĘ OBUDZIĆ

Str. 13

Niebezpiecznie na pomostach przy stancy

OBIEKT CZEKA NA POMYSŁ

(ZŁOCIENIEC) Obecnie obrzeża rzeki Drawy w Złocieniu nie są zadbane tak, jak by się tego chciało, ale jest to w tej chwili zamierzenie zbyt kosztowne, by się do niego przystąpić. Wraz z upadkiem rolnictwa na naszych ziemiach, zamarcie przemysłu – Drawa ożyła. Najlepiej widać to (Między Dużymi Mostami – nazwa proponowana przez Tygodnik w nawiązaniu do innej – Między Małymi Mostami). Bujna rzeczna roślinność, obecność ryb, bujne chaszczki nadrzeczne, itp. To wszystko budzi nieklamany zachwyt turystów z kraju i z Europy.

STR. 14



Dawny hangar sprzętu wodnego nad Drawą w Złocieniu

ELŻBIETA GULCZYŃSKA WYRÓŻNIONA

(KALISZ POM.) W dniu 27 października 2004 roku Rada Miejska w Kaliszu Pom. nadała tytuł "Zasłużony dla Miasta i Gminy Kalisz Pomorski" pani Elżbiecie Gulczyńskiej. Nadawanie tytułów zasłużonego dla danego miasta ma miejsce po ustaleniu przez Radę Miasta np. Kalisza Pom., odpowiedniej uchwały.

STR. 8

AGENCJA REKLAMOWA

Reklama zewnętrzna

- Tablice, konstrukcje reklamowe • Banery
- Reklama na pojazdach, witrynach sklepowych

Druki

- Wizytówki • Ulotki • Katalogi

Internet

- Projektowanie stron www



ul. H. Sawickiej 18, Łobez, tel. (0..91) 579-22-84

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

GAŚNICE

- remonty
- konserwacja
- naprawa
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"

Drawsko Pom., Ul. Akacjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

KREDYTY

GOTÓWKOWE

- SPŁATA INNYCH ZADŁUŻEŃ
- OBSŁUGA KREDYTÓW TRUDNYCH
- HIPOTEKA

DECYZJA
W 2-3 GODZ.

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 12
(nad sklepem zoologicznym)

(094) 363 20 08, 0608 518 055

stanulisbeata@vp.pl

SZYBKO | BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

Czynne w godz. 10.00-16.00

OKNA I DRZWI

DRZWI WEW. I ZEW.
PARAPETY WEW. I ZEW.

CENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"

Mirosław Misiura

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16

tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

ZAKŁAD POGRZEBOWY



BEZPŁATNY TRANSPORT

PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia

WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice



Wiesław Małyżek

Cholernie przeżywałem te wybory. Do 23.59 nie wiedziałem co ze sobą zrobić. Obejrzałem 2 mecze. Wypiłem 4 litry coca coli. Barcelona na szczęście wygrała, cholernie nie lubię Włochów, w Milanie gra 8 obcokrajowców. Wypaliłem 245 marlboro, wziąwszy przedtem kredyt, ale jak palić w taką noc, to dobre. Z resztą, wkrótce odbiję sobie. Noż zaczęło się! Pierwsze wyniki. "W Nowadzie prowa d z i D ż o n Kery..." Cholera, niedobrze! "Wygrawa stosunkiem 50% do 50%".... Wrzucam

radio. "W Arizonie wygrywa Dablju Busz..." No! Będzie dobrze. 1.30. Sięgam po komórkę. Dzwonię do kuzyna z Kąkolewic. "I co?" – pytam. "Słyszałem najnowsze wyniki – mówi. – Idą łeb w łeb! - Powtórzy się Floryda! – słyszę głos małżonki kuzyna, Kerresy, tfu... Teresy. Też przeżywa. Prosta kobieta, pracuje w krewetkach w Chociwlu, a jednak te wybory są dla niej ważne. To dobrze o nas, Polakach, świadczy – myślę. "Bądźmy dobrej myśli" – mówię. Rozłączam

GRUNT TO BUSZOWAĆ

się. "W Nebrasce nieznaczna przewaga Dżordża Dablju Busza..." Okej! Ręka świerzbi. Sięgam po komórkę. Dzwonię do sąsiada z sąsiedniego bloku. "I jak, czuwasz?" "Czuwam" – mówi. – "Nie jest źle. W Alabamie chyba wygra Dżon..." "Co?! To sąsiad stawia na demokratę?!" – wkurzam się. Kiedyś był w PZPR, ale myślałem, że już mu przeszło i jest za Buszem. Dziad! Nie dostanie posady ciecia! Bluzgam mu od liberalnych demokratów. Ktoś dzwoni. Lecę do stacjonarnego. "Halo? Aaa,

swoich wyborach na prezydenta jakiegoś oszołoma, który zakaże Amerykanom wjeżdżać do Polski!" "Tak? – słyszę. – Nie możecie mi tego zrobić – mówi tak, jakby już był prezydentem wszystkich Polaków". "Możemy – mówię – i zrobimy!" – podkreślam. John Kerry drapie się po swoim dużym uchu. Widzę to na podglądzie założonym przez naszych z Agencji Wywiadu Bezpieczeństwa Zewnętrznego czyli dawnego Departamentu ds. Ameryki Północnej z Komisji ds. Gałganowa

wym Teksasie. "Dżon, wiem że ci przykro, ale tak już w życiu bywa" – pocieszam Kerry'ego. Już mnie nie słyszy, cieszy się, że wygrywa Busz, zaraz do niego zadzwoni, ale najpierw zadzwoni do Busza Kwaśniewski. Dzwonię do Zenka. "Wygraliśmy!" – mówię. "Wiem" – mówi Zenek. – Dzwonił Dablju Busz. Mówił, że od nowego roku będziemy mogli jeździć do nich w kagańcach. "I o to chodziło" – myślę. 5.67. Spoglądam na biznesplan. "Wskutek zniesienia wiz do USA – czytamy – do USA wyjedzie w 2005 roku 3 miliony 367 tys. Polaków. Jeden kagańiec kosztuje 23 \$ (...) corazy 23 daje wynik..." "Nie chce mi się liczyć" – mówię do współnika, z którym zamierzam uruchomić fabrykę kagańców amerykańskich.

"Nie ma takiej godziny" – mówi Zenek. "W Ameryce wszystko jest możliwe" – rzucam słuchawkę. Nie chce mi się żniw gadać. "A właściwie – myślę – po co mi współnik. Dablju też się z nikim nie dzieli. – Umiesz liczyć, liczna siebie!" – puszczam oko do Busza, który, co pokazuje polski telewizor Samsung, śmiga po prerii na swoim rancho. A zanim jadą Indianie. Zsijają i zefbijają.



Zenek?... No... nareszcie. Tak. W Oregonie, wygrywa, ha, ha, ha! To okej... No to cześć Zenek. Ooo, dzwoni ktoś, cześć". Lecę do komórki. "Słucham?" "Redaktorze, co to będzie?!" – płaczący kobiecy głos. Spoglądam na zegarek. 2.36. "A co ma być – mówię – wygramy!" "Taak? Bo na Alasce wygrywa Kery". "Przegra – pocieszam kobietę. – A z kim, i skąd, mam przyjemność?" "Kowalska Danuta, z Krzemiennej gmina Dobra, lat 87, 465 złoty i 40 groszy renty". "Wygramy!" – powtarzam. Mam tę pewność. Świadczą o tym kolejne telefony. Pani Danuta dodaje mi takiej pewności siebie, że wykręcam numer do Dżona Kerry'ego. Skąd go mam? Ha... tajemnica!... "Dżon – mówię – nie wydurniaj się. – Musisz przegrać! My, tu w Polsce, stawiamy na Dżordża Dablju Busza! Dzwoni do swoich! Niech fałszują wybory na korzyść Dablju! Bo jak nie, to wybierzemy w

i ropy z jego zakażonych angina migdałów. Dżon szepce do sztabu doradców, ci włączają najszybszy komputer świata. Coś wyliczają. Nie ważne co. Ważne, że wychodzi, że z nami, Polakami, lepiej nie zaczynać. "Dobrze – mówi Dżon Kerry. – Podaję się. Przegrałem." W międzyczasie dochodzą z polskiego telewizora Samsung, z amerykańskiej nocy wyborczej najnowsze wieści. "W Ohaio wygrywa Kerry... w Nju Hampszejr Dżordż Dablju Busz... na Hawajach Kerry..." "Dżon!" – krzyczę w słuchawkę. – Nie oszukuj! Mam dane na podglądzie!" "Sorry" – mówi. Słyszę jak krzyczy do swoich wyborców przez satelitę: "Głosujecie na Dablju Busza!" Zaczyna się od Arizony, wyborcy zmieniają zdanie. Ci, którzy przedtem głosowali na Kwaśniewskiego, głosują na Busza, ci którzy głosowali na Busza też głosują na Busza. To samo w Południowej Dakocie, Północnej Karolinie, Środko-

**POSZUKUJEMY
małego
pomieszczenia
na redakcję
w Złocińcu.
tel. 0504 042 532,
lub
(091) 39 73 730**



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

współpracują: **Złocieniec:** Tadeusz Nosel, Zbigniew Rogaliński (fotoreporter); **Drawsko:** Marcel Kaźmierowicz (0508274911), Rajmund Jurewicz, Zdzisław Janusz Winiarski.

Reklama i druk: Michał Hnat - tel. 0609632530

Adres redakcji:

 - Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel. (091) 3973730 wppp1@wp.pl

Wydawca:

 Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

 Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik świdwiński”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i dwutygodnik lokalny „gmina trzebiatowska”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730; Piotr Bobrowski, Maciej Mańkowski

Nakład: 1300 egz.

DOPOSAŻONA KOMENDA

(DRAWSKO POM.)

Powiatowa Komenda Policji w Drawsku Pomorskim otrzymała nowy samochód.

Samochód ten to Ford Fokus Combi, moc silnika 100 KM. Samochód jest klimatyzowany oraz przystosowany do pracy i zadań Policji. Ma zamontowane m.in. tablice sygnalizacyjne oraz miejsce do przewożenia zatrzymanych osób. Cena auta wyniosła 62.000 zł.

Jest szansa też na drugie tego typu auto, które Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. może otrzymać od Komendy Głównej Policji.

Red.

Kpiny z Zajączka Złocieniaszka

KTO PISZE TE WIERSZE?

(ZŁOCIENIEC) Mamy już pierwsze informacje dotyczące przygotowań do poetyckiego konkursu dla dzieci i młodzieży o laur Zajączka Złocieniaszka. Konkurs jest organizowany przez bibliotekarkę złocienieckiej księżnicy na czele z Małgorzatą Ufnal, będącą tam kimś w roli kierownika.

Do Tygodnika dochożą wieści, że tegoroczna poezja rodem ze Złocienca jest twórczością panegiryczną sławiącą pod niebiosa najwyższych urzędników w mieście. Dla recenzentów nie jest tajemnicą, że tych wyciężaków nie pisały ani dzieci, ani młodzież, a osoby

dorośle. Jeden z najwyższych urzędników w Złocienku, w złocienieckiej poezji podległej miejscowej bibliotece jest poetycko tak opiewany, że nieopatrznie może mu to przeszkodzić w jeszcze na dobre trwającej karierze. Wydaje się, że złocieniecka biblioteka to nie jest miejsce służące dobrej poezji, a czemuś trochę innemu. Niebawem przekonamy się czemu. Idzie chyba o przymknięcie oka na "całokształt" złocienieckiej biblioteki i przydzielenie jej bez zmruczenia oka żelaznej dotacji na przyszły rok. Stąd tyle poetek w mieście j jeden "zajączek". (t)

STOP bez potrzeby!

NIECZYNNY PRZEJAZD WCIĄŻ STRASZY



(KALISZ POM.) Od kilku już lat na nieczynnym przejeździe kolejowym na odcinku z Kalisza Pomor-

skiego do Białego Boru (przy drodze z Kalisza Pom. do Wałcza) stoi znak STOP-u. Mimo, iż trakcja

REMONT KULTURY

(KALISZ POM.) Obecnie w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kaliszu Pomorskim trwa remont, podczas którego modernizowana jest większość pomieszczeń. Wymieniona jest instalacja centralnego ogrzewania, zdemontowane zostały podłogi, część ścianek działowych, modernizowane są dotychczasowe wejścia, pracownie i zaplecze biurowe. Ośrodek kultury zostanie w pełni przystosowany do wymogów przeciwpożarowych, i dostępu dla osób niepełnosprawnych.

Zmiany wnętrza ośrodka kultury rozpoczęły się już w zeszłym roku remontem toalet, natomiast w I połowie tego roku została zakupiona profesjonalna kurtyna na scenę. Jeszcze w tym roku zakupione zostaną nowe krzesła i stoły.

Remont pozwoli na urozmaicenie działalności merytorycznej. Utworzona zostanie kameralna sala, przystosowana również do zajęć muzycznych i tanecznych oraz kawiarenka internetowa wyposażona w 3 komputery z dostępem do internetu, z których mieszkańcy gminy będą mogli korzystać nieodpłatnie. Komputery pochodzą z programu "Ikonka". Drugim miejscem, w którym będzie można korzystać z usług internetowych nieodpłatnie będzie Klub Wolontariatu przy Urzędzie Miasta i Gminy. Obecnie jest on w trak-



cie organizowania wolontariatu, nawiązania współpracy z Regionalnym Centrum Wolontariatu w Poznaniu. Być może uda nam się przekonać zarówno młodzież, jak i lokalne instytucje, że warto pracować w systemie wolontarystycznym.

Bardzo dobrze współpracuje się z obecnymi pracownikami świetlicowymi na wioskach. Jednym z ostatnich wydarzeń były warsztaty teatralne w Starej Studnicy (III etap projektu "OPERACJA-TEATR" dofinansowanego przez Fundację Wspomagania Wsi oraz Fundację im. Stefana Batorego), podczas których oprócz pracy nad tekstem dzieci i młodzież uczyły się projektować i wykonywać teatralne lalki.

Kolejnym pomysłem jest utworzenie "Glinianej Akademii". Lepienie z gliny to jedna z propozycji ferii zimowych 2004. Ze względu na zainteresowanie chcielibyśmy kontynuować zajęcia dostarczając emocji związanych ze szkliwieniem, wypalaniem itp.

Od grudnia 2004 planujemy wydawać lokalną gazetkę (będzie to połączenie dotychczasowego Kuriera Kalisza Pomorskiego oraz Wirówki Kulturalnej). W zespole redakcyjnym oprócz pracowników Urzędu i ośrodka kultury jest młodzież, która ma już doświadczenie w redagowaniu gazetki szkolnych. Mamy nadzieję, że gazetka zainteresuje mieszkańców.

(IB)



CHODNIKI ZA 100 TYSIĘCY

(KALISZ POM.) Rada Miejska w Kaliszu Pom. przeznaczyła 100.000 zł na remont chodników. Chodzi o ciągi piesze dla mieszkańców Osiedla "ŚWIT". Suma jest dość znaczna, więc po zakończonych robotach mieszkańcy osiedla powinni być zadowoleni.

red.

kolejowa nie jest już użytkowana, od uczestników ruchu wymaga się dostosowania do stojącego znaku. Często też w tym miejscu stają patrole Policji, które wlepiają kierowcom mandaty. Ludzie się denerwują, gdyż znak jest już niepotrzebny, a płacić trzeba. Kierowcy mają rację. Czy odpowiedzialne za ten stan rzeczy służby zrobią porządek na tym przejeździe i kierowcy bez obaw będą mogli się poruszać w kierunku Białego Boru?

red.

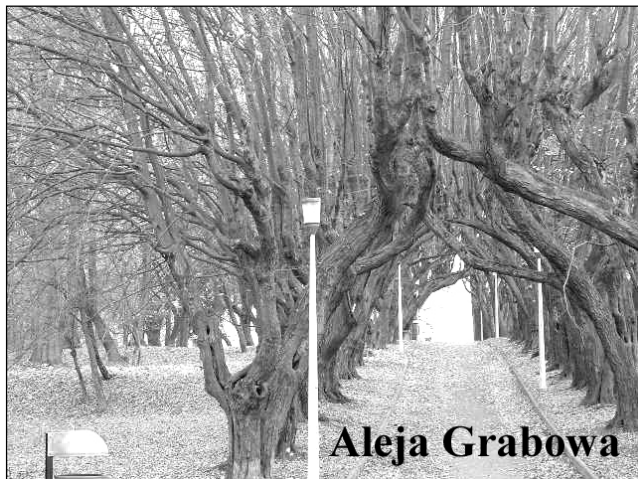
Są fachowcy, są pieniądze, brakuje mądrej decyzji

ZŁOCIENIECKI ŻUBR

(ZŁOCIENIEC) Takie lub inne zanikanie na naszych terenach zabytków kultury materialnej zamieszkujących tu niegdyś Niemców, jest bezspornym faktem. Ukorony tych wydarzeń jest usunięcie z powierzchni ziemi obiektu nazywanego Złocienieckim Zamkiem. W jego najbliższej okolicy do tej pory istnieje Park Żubra, który niegdyś musiał należeć do właścicieli tego bardziej pałacu, aniżeli zamku.

W tym roku w Parku wykonano wiele czynności, które świadczą o codziennej opiece nad tym bardzo istotnym złocienieckim zabytkiem. Poza rutynowym sprzątnięciem – nowa instalacja świetlna, która jest tak skonstruowana, że

chyba przetrzyma najdziksze zamysły wandalii. Szkoda, że poprzednia, jakże urokliwa, nie oparła się miejscowemu bezmózgowiu i została w całości zniszczona.



Aleja Grabowa

Nowe, mocne ławki. Pojemniki na odpadki.

Dalej jednak pozostaje nierozwiązany problem opieki nad samą roślinnością. Nad drzewami w szczególności. Te trawione chorobami tracą życie na naszych

oczach. W tym i zabytki przyrody. Do tego dęby owiane legendami, których początków należy poszukiwać kilka wieków wstecz. Są w Parku drzewa już umarłe, których

sterczą suche i spróchniałe resztki wołają o zaopiekowanie się "Złocienieckim Żubrem".

W tej sprawie jedna z klas naszych Szkół napisała list do wiceprzewodniczącego Rady, Ryszarda Golembiewskiego. Radny obiecał pomoc i – wstępnie sądząc – słowa dotrzy-

mał. O tym napisaliśmy wyżej. Potrzebna jest dalsza pomoc. Uschłe, spróchniałe gałęzie. Martwe, potężne konary dębów. Wiekowe drzewa toczzone chorobami. Wpróchniałe ich środki, jak przepastne korytarze. Tam gołym okiem widać, że roślinność Parku w dużej mierze jest chora. Potrzebuje lekarza. W tym słynna aleja grabowa, która jest w takim samym stanie, jak cały Park. Jeśliby i ona miała w tym miejscu obumrzeć, to byłaby to istna zbrodnia roślinobójstwa.

W mieście są bezrobotni z wyższym wykształceniem rolniczym ze specjalnością właśnie "roślinną". W tym jeden od kilkunastu lat bezrobotny, który w Złocieniu lat temu nieco dokonywał nasadzeń głównych zieleńców. Rynek, Plac 650-lecia Miasta, kilka innych. Może by na początek zlecić temu fachowcowi, teraz nieco w życiu pogubionemu (tyle lat bezrobocia)

WYSOKIE BONIFIKATY

(KALISZ POM.) W dniu 27 października Rada Miejska w Kaliszu Pom. wyraziła zgodę na udzielenie bonifikaty w wysokości 99% od opłaty za nabycie przez spółdzielnie mieszkaniowe prawa własności nieruchomości gruntowych zabudowanych i wykorzystywanych na cele mieszkaniowe, będących w użytkowaniu wieczystym spółdzielni.

Bonifikata ta związana jest z zamiarem ustanowienia na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali.

Warunkiem udzielenia bonifikaty jest złożenie przez spółdzielnię mieszkaniową oświadczenia, że w budynku położonym na nieruchomości objętej wnioskiem o nabycie prawa własności, co najmniej jeden członek posiadający lokatorskie lub własnościowe prawo do lokalu złożył stosowne żądanie, o którym mowa w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych oraz, że przy ustanowieniu na rzecz swoich członków odrębnej własności lokali spółdzielnia stosuje ulgę w wysokości nie mniejszej niż równoważność udzielanej bonifikaty.

Powyższa uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego obowiązuje do dnia 31 grudnia 2005 roku. Red.

LIST

Wierzchowo,
6 listopada 2004 r.



List do Prokuratury
Rejonowej w Drawsku
Pomorskim

My, mieszkańcy gminy Wierzchowo, informujemy, iż dokonano nielegalnej wycinki kilkunastoletnich drzew za wiedzą i zgodą kierownictwa spółki PRIMA w Czaplunku, a bez wiedzy i zgody Urzędu Gminy Wierzchowo. Wycinki dokonano wokół osady Komorno, gmina Wierzchowo. Prosimy o interwencję.

Mieszkańcy Gminy
Wierzchowo

Od Redakcji

Zaskoczeni jesteśmy tym, że pod hasłem Mieszkańcy Gminy Wierzchowo nie ma ani jednego podpisu. Wiadomość wstępnie sprawdziliśmy. Niestety – wedle naszych ustaleń – zawiadomienie Prokuratury w Drawsku Pomorskim jest oparte na faktach. We wskazanym miejscu są ślady po wycięciu kilkunastu drzew. Grubość pozostawianych pni świadczy o tym, że nie były to drzewa młode. O postępie prac drawskiej Prokuratury będziemy informować. Za przekazaną informację dziękujemy. Redakcja

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

(ZŁOCIENIEC) W dniu Święta Niepodległości odbędą się różne uroczystości, związane ze świętem.

Poniżej podajemy plan obchodów Święta Niepodległości oraz plan imprez towarzyszących.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI - PROGRAM

■ 11 Listopad 2004 rok czwartek

Godz. 8.00 msza święta w intencji Ojczyzny w Kościele pod wezwaniem WNMP
Godz. 9.00 zbiórka uczestników uroczystości przy kościele, przemarsz i złożenie kwiatów przy:

- Tablicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Józefa Piłsudskiego
- Pomniku "Żołnierza Polskiego" przy ul. Czaplincekiej
- Pomniku "Ofiar Bolszewizmu i Faszyzmu" na Placu 3 Maja

Przy pomniku "Ofiar Bolszewizmu i Faszyzmu" apel poległych, salwa honorowa oraz przemówienia okolicznościowe burmistrza miasta i gminy Złocieniec Waldemara Włodarczyka.

Godz. 10.30- uroczysta sesja Rady Powiatu Drawskiego i Rady Miejskiej w Złocieniu

Miejsce – sala widowiskowa ZOK Złocieniec, ul. Wolności 6

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

■ 11 listopad 2004 rok, czwartek

Godz. 10.00- turniej halowej piłki nożnej szkół podstawowych

Miejsce hala widowiskowo-sportowa przy zespole szkół ponadgimnazjalnych w Złocieniu

Godz. 19.00- spektakl Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina "Zaklinacze Szczęścia"

Miejsce Kino "Mewa" w Złocieniu (bilety do nabycia w kinie "Mewa")

■ 13 listopad 2004 rok sobota

Godz. 10.00 - drużynowy turniej tenisa stołowego między sołectwami o puchar burmistrza miasta i gminy Złocieniec oraz puchary przewodniczącego Rady Miejskiej, prezesa ZWiK i dyrektora OSiR

Miejsce –hala widowiskowo-sportowa przy zespole szkół ponadgimnazjalnych w Złocieniu

■ 14 listopad 2004 rok niedziela

Godz. 10.00 - turniej brydża sportowego o puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej z okazji rocznicy odzyskania Niepodległości

Miejsce – sala widowiskowa ZOK, Złocieniec, ul. Wolności 6.

RYCZY O POMOC

opiekę nad tym Parkiem. Poprzyciancie tego, co przycięć trzeba. Zrobienie inwentaryzacji wszystkiego, co tam jest ze wskazaniem rodzaju niezbędnej pomocy. Itd.

Tyle etatów w mieście jest zajmowanych wprost fikcyjnie. Może by od tego zamysłu rozpocząć w Złociencu kierowanie ludzi do prac tam, gdzie prace niezbędnie trzeba wykonać, a nie tam, gdzie jest tylko etacik, na którym dziennie trzeba osiem godzin wytrzymać za prawie dwa tysiączki przeciętnie na rączkę. Tak w Złociencu do swych ostatnich dni dobija Park Żubra, nieopodal wzgórza, na którym stał "Zamek". Aż Zamek, na oczach Parku, wyburzono. Kolej na Park?

Tadeusz Nosel



LIST



Redakcja
„tpd”

Bardzo spodobał się ten artykuł. To temat który skojarzył mi wydawnictwo OSiR w Złociencu pt. „Przyjemne chwile dla zdrowia z naszym OSiR-em”. Tyle tylko, że jak mają wyglądać miejsca do siedzenia na wolnym powietrzu to każdy za wyjątkiem złocienieckiego dyrektora OSiR-u wie. Ale ten dyrektor jest od wyższych celów. Cela te wskazuje w tym swym wydawnictwie. Jeżeli jeszcze redaktor tego opracowania nie czytał, to bardzo zachęcam. Głównym jego zakresem będzie w tej firmie: wykład o diecie, prawidłowe żywienie, modyfikacja niektórych aspektów żywienia, a co za tym idzie- samopoczucie - dyrektora. Czynniki to będą sprowadzeni specjalnie z amerykańskiego centrum badawczego Minnesota Obesity Center i Uniwersytetu Minnesota uczeni i tamtejsi wykładowcy. A pan, redaktorze, chce takimi drobiazgami jak woda na siedliskach plastikowych krzesel zwracać głowę dyrektorowi. Nie do tego został on powołany.

Waldemar Kwiatkowski

Przedsiębiorcza 1B

(KALISZPOM.) Klasa 1B Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kaliszu Pomorskim bierze udział w autorskim pozalekcyjnym programie nauczania przedsiębiorczości opartym na multimedialnym kursie pt. „Pakiet Wrześniowy”. Zajęcia prowadzone są przez wychowawcę klasy i jednocześnie nauczycielkę informatyki – panią Iwonę Sobczak, która razem z 22 nauczycielami z naszego województwa uczestniczyła w szkoleniu w ramach programu „Pakiet Wrześniowy”. Organizatorem programu jest Fundacja Komandor z Warszawy. Patronat honorowy nad akcją objęło Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Socjalnej oraz Zachodniopomorski Kurator Oświaty, a także Kuratorzy Oświaty innych województw.

W ciągu 27 spotkań uczniowie zapoznają się z lekcjami multimedialnymi dostarczonymi na płytach CD-ROM, gdzie zawarta jest teoria wprowadzająca do symulacji i zadań praktycznych.

Zadaniem uczniów jest założenie szkolnego miniprzedsiębiorstwa z własnym logo, nazwą, misją, strukturą organizacyjną i witryną internetową. Podczas zajęć pozalekcyjnych młodzież poznawać będzie zagadnienia związane z prowadzeniem własnej firmy, m.in. podatki ubezpieczenia, opracowuje internetową ofertę artykułów szkolnych, przeprowadza badania rynku i tworzy internetową przeglądarkę ofert.

Efektom pracy młodych przedsię-

biorców ma być przygotowanie zestawów artykułów potrzebnych uczniom w szkole w formie pakietów wrześniowych i wypromowanie ich w Internecie w tzw. Internetowej Przeglądarce Ofert.

„Pakietowicze” będą mieli możliwość wzięcia udziału w ogólnopolskich konkursach na logo i na plakat reklamowy, nagradzanych przez Fun-

dację sprzętem multimedialnym i pomocami naukowymi. Najlepsze miniprzedsiębiorstwa wezmą udział w akcji „Dzień Dziecka - przedsiębiorcy gimnazjalistom” i na jeden dzień zamienią się miejscami z pracownikami firm, żeby sprawdzić jak wygląda praca w rzeczywistym przedsiębiorstwie. Całość będzie podsumowana Konkursem Wiedzy Gospodarczej.

Przez cały czas trwania programu specjalne oprogramowanie przygotowane przez Fundację pozwalać będzie na bezpośredni kontakt koordinatorów (pracowników Fundacji) z opiekunami w gimnazjach. Dzięki temu postępy miniprzedsiębiorstw będą monitorowane na bieżąco, a uczestnicy programu mogą w każdej chwili liczyć na pomoc ze strony koordynatora. (ib)



DYŻURY REDAKCJI

poniedziałek, wtorek, środa w godz. 12.00 - 16.00

Drawsko Pom., Plac Gdański 3



POWIATOWE KRYMINAŁKI

KRADZIEŻ W BANKU

(CZAPLINEK) W dniu 02. 11. 2004r. o godz. 13:15 przy ul. Rynek podczas dokonywania opłat w budynku Poczty w Czaplunku dokonano kradzieży portfela wraz z dokumentami, tj. dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego, karty bankomatowej na szkodę Arkadiusza W. mieszkańca powiatu drawskiego. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

PROWADZIŁ PO SPOŻYCIU

(KALISZ POM.) W dniu 02. 11. 2004r. o godz. 00:05 przy ul. Toruńskiej policjanci RD KPP Drawsko Pom. podczas kontroli drogowej ujawnili, że kierujący samochodem osobowym marki BMW 38-letni mieszkaniec Bydgoszczy znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu - 0,26 mg/l. Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pom.

ZŁODZIEJSKI KOŁOWRÓT

(KALISZ POM.) W dniu 03. 11. 2004r. o godz. 18:00 przy ul. Wolności, po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi wejściowe, dokonano włamania do pomieszczenia piwnicznego skąd skradziono 4 kołowrotki wędkarskie o łącznej wartości 250 zł. na szkodę Jana Sz. zam. Kalisz Pom. Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pom.

KRADLI METAL

(WIERZCHOWO) W dniu 04. 11. 2004r. o godz. 16:33 trzech mieszkańcy gm. Wierzchowo w wieku 31, 23 i 20 lat dokonali kradzieży metalowych elementów torowiska dojazdowego do bazy PKP w Wierzchowie. Straty 5968,80 zł na szkodę Zakładu Napraw Infrastruktury w Stargardzie Szczeciń-

KOMUNIKAT:

Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. poszukuje kandydata do pracy na stanowisku technika d/s łączności. Wymagane warunki:

- conajmniej wykształcenie średnie, np. absolwent technikum elektronicznego,
 - nie karany,
 - uregulowany stosunek do służby wojskowej,
 - 2-3 letni staż pracy w zawodzie.
- Chętni do pracy proszeni o kontakt z Zespołem Kadr i Szkolenia w Komendzie Powiatowej Policji w Drawsku Pom. - telefon (094) 3630580.

skim. Sprawcy zatrzymani do wyjaśnienia. Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pomorskim.

ZWINĘLI OGRODZENIE

(WIERZCHOWO) W nocy 03/04. 11. 2004r. dwaj mieszkańcy Wierzchowa w wieku 16 i 18 lat dokonali kradzieży metalowych elementów ogrodzenia o wartości 450 zł na szkodę Mariusza K. zam. Wierzchowo. Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pom.

600 KG STRATY

(ZŁOCIENIEC) W dniu 04. 11. 2004r. o godz. 20:00 w Złocieniu ul. Podmiejska, z terenu prywatnej posesji dokonano kradzieży złomu użytkowego w postaci słupków ogrodzeniowych w ilości 600 kg. Straty 800 zł na szkodę mieszkańca Złocienica. Postępowanie prowadzi KP w Złocieniu.

SKOK NA SKLEP Z AGD

(CZAPLINEK) W dniu 04. 11. 2004r. o godz. 22:00 przy ul. Dąbrowskiego, poprzez wyłamanie kraty i wybite szyby okiennej okna wystawowego, dokonano włamania do sklepu ze sprzętem RTV i AGD, skąd dokonano kradzieży 9 szt. telefonów komórkowych różnych marek, ładowarek, kart startowych, baterii, wyrobów ze srebra, radioodtwarzacza samochodowego oraz odtwarzacza DVD. Straty 15.700 zł na szkodę Tomasza Ż. mieszkańca Czaplinka. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

ATAKOWAŁ PO PIJANEMU

(DRAWSKO POM.) W dniu 05. 11. 2004r. o godz. 00:10 przy ul. Piłsudskiego 22-letni mieszkaniec Drawska Pom., po uprzednim wybitciu szyby w oknie wystawowym kiosku RUCH usiłował dokonać zaboru z półki wewnętrznej zeszytów, kaset magnetofonowych i długopisów, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez policjantów. Wartość zagrożonego mienia 15.000 zł na szkodę Hanny Z. mieszkanki Drawska Pom. Osadzony w PdOZ do wytrzeźwienia i wyjaśnienia. Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pom.

UKRADLI SILNIKI

(LUBIESZEWO) W dniu 05. 11. 2004r. o godz. 13:00 po uprzednim wyłamaniu drzwi do pomieszczenia gospodarczego dokonano kradzieży dwóch silników od łodzi rybackich o łącznej wartości 4000 zł na szkodę Stanisława W., mieszkańca w/w miejscowości. Postępowanie prowadzi KP Złocieniec.

PIJANY ŻUK

(CZAPLINEK) W dniu 05. 11.

2004r. o godz. 15:10 przy ul. Pławińskiej patrol RRD KPP Drawsko Pom. podczas kontroli drogowej ujawnił, że kierujący samochodem ŻUK 55-letni mieszkaniec Czaplinka znajduje się w stanie nietrzeźwości - 0,28 mg/l. Postępowanie prowadzi KP w Czaplunku.

BUSZOWALI NA OGRÓDKACH

(WIERZCHOWO) W dniu 05. 11. 2004r. o godz. 20:00 przy ul. Parkowej, przez ukłucie skobla dokonano włamania do altany ogrodowej, skąd skradziono elektryczną wyrzynarkę do drewna oraz pompę wodną o wartości 550 zł na szkodę Zbigniewa O. mieszkańca Wierzchowa. Postępowanie prowadzi KP w Wierzchowie.

NIE OPLACA SIĘ KRAŚĆ

(KALISZ POM.) W dniu 06. 11. 2004r. o godz. 13:00 przy ul. Toruńskiej, przez wyrwanie krat dokonano do budynku mieszalni soli, skąd skradziono grzejniki CO, wodomierz oraz baterię kra-

nową o wartości 610 zł na szkodę GSSCH w Kaliszu Pom. sprawcy zatrzymani - 18 i 16-letni mieszkańcy Kalisza Pom. Mienie odzyskano. Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pom.

MIAŁ PRZY SOBIE NARKOTYKI

(DRAWSKO POM.) W dniu 06. 11. 2004r. o godz. 0:40 przy Pl. Konstytucji policjanci z KPP w Drawsku Pom., w trakcie kontroli ujawnili i zabezpieczyli u 19-letniego mieszkańca Drawska Pom. narkotyki w postaci amfetaminy oraz marihuany, podzielonej na porcje i zapakowanej w woreczki foliowe. Sprawca został zatrzymany. Postępowanie prowadzi KPP w Drawsku Pom.

OPEL NA DRZEWIE

(ŻERDNO) W dniu 06. 11. 2004r. o godz. 01:50 na drodze krajowej nr 10, koło miejscowości Żerdno, kierująca samochodem marki OPEL CORSA 29-letnia mieszkanka Człuchowa na prostym odcinku drogi wpadła w poślizg, zjechała na lewe pobocze i uderzyła w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia kierująca oraz pasażerka 49-letnia mieszkanka Szczepanowa doznała obrażeń ciała i została hospitalizowana w Drawsku Pom. Postępowanie prowadzi KP w Kaliszu Pom.

www.toyota.pl

**PREZENTY!
NAWET DO
4 000 PLN!**

**SPRZEDALIŚMY
40 000 YARISÓW!**

Toyota Yaris. I mamy dla Ciebie nawet do 4000 PLN!

Świętujemy, bo już 40 tysięcy samochodów Toyota Yaris opuściło nasze salony. Taka okazję trzeba uczcić. Teraz kupując Toyotę Yaris dostaniesz od nas w prezencie nawet do 4000 PLN*. Cieszysz się?

* ilość samochodów w ofercie ograniczona

TOYOTA
FINANCIAL SERVICES

TODAY TOMORROW TOYOTA

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

TY - DZIEŃ BEZPIECZNEGO KOMPUTERA

(KALISZ POM.) Uczniowie Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kaliszu Pomorskim z okazji Dnia Bezpiecznego Komputera przygotowali wiele akcji i konkursów dla swoich kolegów, które trwały nie jeden dzień, a cały tydzień.

Od tego roku ta edukacyjna inicjatywa skierowana do milionów użytkowników komputerów i internautów w całej Polsce odbywać się będzie cyklicznie co roku 12 października.

Honorowy patronat nad Dniem Bezpiecznego Komputera objął Pre-

zydent RP Aleksander Kwaśniewski. czyli w lekcjach poświęconych bezpiecznej pracy z komputerem i w sieci komputerowej. Ogłoszony został konkurs na najlepszy plakat pt. "Jak wyobrażasz sobie bezpieczny komputer?", konkurs na wiersz - rymówkę ostrzegający przed zagrożeniami w sieci Internet. Anita i Diana opracowały ulotki informujące o zasadach bezpiecznej pracy w internecie. W szkole rozwieszone zostały gazetki ścienne dotyczące bezpiecznej pracy w sieci. Iwona Sobczak pomogła uczniom opracować test - sprawdzian wiedzy z tego zakresu. Poza tym wszyscy uczniowie uczestniczyli w pokazie prezentacji multimedialnych pt. "Bezpieczny komputer" i "Bezpieczna praca w sieci" autorstwa Wojtka Kowacza - najmłodszego pracownika portalu Windows 2003PL. Uczniowie koła informatycznego w ra-



zident RP Aleksander Kwaśniewski.

Anita Łubkowska, Diana Szulc i Piotr Sobczak z pomocą pani Iwony Sobczak - nauczycielki informatyki przygotowali się do tego projektu bardzo dobrze, angażując społeczność szkolną przez cały tydzień.

Wszyscy uczniowie uczestni-

mach zajęć pozalekcyjnych opracowali również prezentacje multimedialne pt. "Jak zapobiegać zagrożeniom płynącym z sieci Internet?" - które stanowiąc będą niezbędną pomoc dydaktyczną podczas lekcji z zakresu bezpieczeństwa. Poza tym Anita Łubkowska, Diana Szulc, Sandra Ceholnik, Jagoda Kanarek i Daria Pieciewicz z klasy II A odwiedziły Urząd Miasta i Gminy i wysłuchali miniwykład Pana Konrada Miłkaszewicza oraz Miejską Bibliotekę Publiczną, w której o bezpieczeństwie sieci i sprzęcie komputerowym opowiedziała im Pani Urszula Miłoszewska. Uczennice przy tej okazji podziękowały także za aktywny udział obu instytucji w Dniu Bez-



piecznego Komputera i za udział w corocznej akcji "Zużyte wkłady do drukarek komputerowych - zagrożenie XXI wieku". Dziewczeta przeprowadziły również krótkie zajęcia w szkole podstawowej, podczas których wyjaśniały jak bezpiecznie korzystać z internetu.

W całej Polsce do "Projektu Bezpieczny Komputer" włączyły się

ponadto firmy oraz organizacje zajmujące się bezpieczeństwem sieci komputerowych, są to m.in. firmy: Microsoft, Intel, Hewlett-Packard, Symantec, PKO Bank Polski, Telekomunikacja Polska, G DATA, RSA Security, CERT, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji. Wsparcia udzieliły także MENiS oraz Ministerstwo Nauki i Informatyzacji. (ib)



**Piekarnia
w Kaliszu Pom.,
ul. Dworcowa 24
ZATRUDNI
samodzielnego cukiernika.
Wymagane doświadczenie
zawodowe.
Tel. (094) 361-62-94**

TYDZIEŃ Z PATRONEM SZKOŁY

(KALISZ POM.) W Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w dniach 30.10-05.11 trwał "Tydzień z patronem". Uczniowie na lekcjach wychowawczych obejrzeli film biograficzny o Marii Skłodowskiej-Curie.

Szczególnie zaakcentowano związek fizyki z naszym codziennym

Benicewicz-Kopa, Aleksandra Kapiszka, Kazimierz Kapiszka ogłosili dla uczniów konkursy: wiedzy o "Życiu i działalności Marii Skłodowskiej-Curie", na wiersz lub opowiadanie dotyczące życia patronki, na plakat lub komiks związany z Marią Skłodowską-Curie lub promieniotwórczością, fizyczny pt. "Promie-



życiem, ponieważ tą dziedziną nauki zajmowała się M. Skłodowska-Curie.

Uczniowie wszystkich klas odwiedzają posterunek Energetyczny w Kaliszu Pomorskim, w którym oglądają urządzenia zasilające.

W szkole odbyły się pokazy doświadczeń

z w i ą z a n y c h z e l e k t r y c z n o ś c i ą , k t ó r e z a p r e z e n t o w a l i p r a c o w n i c y Z a k ł a d u E n e r g e t y c z n e g o K o s z a l i n z R e j o n u D r a w s k o P o m o r s k i e p o d k i e r u n k i e m p a n a M a r i u s z a G ó r n e g o : S t a n i s ł a w A l e k s a n d r o w i c z , K r z y s z t o f Z i e l i Ń s k i , M i r o s ł a w G ą d e k . E n e r g e t y c y w y j a s n i a l i m ł o d z i e c y s k ą d s i ę b i e r z e p r ą d , n a c z y m p o l e g a m i e r n i c t w o , j a k d z i a ł a o ś w i e t l e n i e , j a k n a p r a w i a s i ę k a b l e , o m a w i a l i z a s a d y p r a c y l i c z n i k ó w , p o k a z y w a l i s p r z ę t B H P i P P N , p r e z e n t o w a l i s y m u l a c j e p r a c y o b w o d ó w e l e k t r y c z n y c h i w i e l e i n n y c h c i e k a w y c h r z e c z y .

Nauczyciele: Małgorzata Potoczna-Galera, Danuta Kulik, Halina

niotwórczość", ortograficzny oraz konkurs na najciekawsze doświadczenie fizyczne lub chemiczne.

5 listopada odbyły się uroczystości z okazji Dnia Patrona: ślubowanie klas pierwszych, prezentacja "Blaski i cienie promieniotwórczości", finał konkursu o życie i działalność M. Skłodowskiej-Curie

5 listopada odbyły się uroczystości z okazji Dnia Patrona: ślubowanie klas pierwszych, prezentacja "Blaski i cienie promieniotwórczości", finał konkursu o życie i działalność M. Skłodowskiej-Curie wygrany przez uczennicę klasy IB – Dominikę Pietrón, drugie miejsce zajęła Aleksandra Maślak z IID, trzecie Monika Witczak z IIIA. Podsumowano także Tydzień Patrona Szkoły, a pani dyrektor – Wiesława Minkiewicz wręczyła nagrody laureatom poszczególnych konkursów. Podczas uroczystości wręczono Bogusławie Wiśniewskiej z Białego Zdroju rower górski ufundowany przez firmę przewoźną IRAS z Czaplinka.

Całość zakończona została inscenizacją przygotowaną pod kierunkiem pani Grażyny Kowalskiej – nauczycielki języka polskiego. (ib)



Niedługo zawody w Złocięncu MISTRZOSTWO POMORZA I KUJAW DLA TRAPER ZE ZŁOCIENCA

(ZŁOCIENIEC) Jedenaste Mistrzostwa Pomorza i Kujaw w Biegach na Orientację dobiegły końca. Tytuł Mistrzów został bezapelacyjnie zdobyty przez UKS TRAPER ze Złocienca.

Tytuł wicemistrzowski pojechał do Torunia. Został zdobyty przez biegaczy klubu SKARMAT. Złocieniecki Klub na swoim

koncie zgromadził 980 punktów. Torunianie 692. Sklasyfikowano dwadzieścia osiem zespołów.

Biegaczom ze Złocienca, ich opiekunom, trenerom i wszystkim tym, którzy przyczynili się do tak pięknego sukcesu sportowców z miasta nad Drawą i Wąsawą należą się gratulacje. Niedługo w mieście odbędą się zawody w tej konkurencji i wtedy Tygodnik przedstawi obszerniejszy materiał na ten temat. Jeszcze raz – gratulujemy. (t)

ELŻBIETA GULCZYŃSKA WYRÓŻNIONA

(KALISZ POM.) W dniu 27 października 2004 roku Rada Miejska w Kaliszu Pom. nadała tytuł "Zasłużony dla Miasta i Gminy Kalisz Pomorski" pani Elżbiecie Gulczyńskiej. Nadawanie tytułów zasłużonego dla danego miasta ma miejsce po

ustaleniu przez Radę Miasta np. Kalisza Pom, odpowiedniej uchwały. Osoby wyróżnione takim tytułem wyróżniają się przeważnie wieloletnią pozytywną działalnością na rzecz danej społeczności lub miasta. red.

LIST



Redakcja „tpd”

Szanowny Pan Zdzisław Janusz Winiarski

Serdecznie Panu dziękujemy za zainteresowanie się stanem technicznym zabytkowego spichlerza w Jankowie, gmina Drawsko Pomorskie. Dramatyczny stan obiektu jest bardzo dobrze znany służbom konserwatorskim. Przez blisko dwa lata trwały starania Urzędu Miasta w Drawsku Pomorskim o przekazanie go z rąk Agencji Nieruchomości Rolnych w Szczecinie na rzecz Urzędu. Długa procedura wynikała z wielu przyczyn formalno-prawnych i tylko dzięki ogromnemu zaangażowaniu bardzo wielu osób, a szczególnie Pana Burmistrza Drawska Pomorskiego oraz Pana Romualda Kurzątkowskiego z Koszalina dnia 22 czerwca 2004 r. sprawa została sfinalizowana. Z funduszu służb konserwatorskich została opracowana szczegółowa inwentaryzacja spichlerza oraz

ekspertyza techniczna. Natomiast Urząd Miasta w Drawsku Pomorskim zabezpieczył w swoim budżecie oraz pozyskał fundusze na projekt zabezpieczeń spichlerza oraz na prace budowlane z tym związane.

Dokumentacja ma być gotowa do końca listopada. O wszystkie szczegóły dotyczące prac remontowych proszę zwracać się do Pana Burmistrza miasta Drawsko Pomorskie, bo zgodnie z obowiązującym prawem właściciel zabytku jest odpowiedzialny za jego stan techniczny.

Obecnie wszyscy mamy nadzieję, że w 2006 roku w setną rocznicę wybudowania spichlerza w Jankowie nastąpi jego uroczyste otwarcie jako centrum edukacyjno-kulturalnego.

Z poważaniem
Zachodniopomorski
Wojewódzki Konserwator
Zabytków
Ewa Stanecka

MOTORYZACJA

■ Sprzedam Seicento 1,1; rocznik 99/2000; cena 12,5 tys. Przebieg 57000 km., kolor czerwony metalik, radio, hak. Tel. (091) 3975083, 0601246346
 ■ Sprzedam Opel Zafira ELEGANCE, 1.8. 16 V. 115 KM. 99/2000. Przebieg 96000 km. Granatowy. Metalik. Bardzo bogate wnętrze. Pierwszy właściciel, niepalący. Faktura vat. Tel. 603746696. Cena 46.000 złotych.

INNE

■ Sprzedam tanio watę szklaną 150-tka, 30 rolek, płyty regips wodoodporne - 8 szt. Tel. 0697663851, dom. 3632119 - po 19.00
 ■ Trzy pieski boksy do wzięcia. Wiek - 5 miesięcy. Telefon 36 72 473. Pieski do zobaczenia w Złociencu na ulicy Parkowej.

NAUKA

■ Język angielski - korepetycje - pomoc w odrabianiu lekcji - podstawy j. angielskiego dla dzieci. Tel. 0605576927

reklama

- tel./fax (091) 39 73 730

Sprzedam VW Passat CL. kombi, rocznik '91, przebieg 180 tys. kolor biały, alufelgi, przyciemniane szyby, wspomaganie, centr. zamek, elektr. szyberdach. Ładny, zadbane. Radio - panel. Hak. Pojemność 1,8. Cena 9 tys. Tel. 0504 936 934

OGŁOSZENIE DROBNE KUPON

RUBRYKI

- NIERUCHOMOŚCI
- MIESZKANIA
- MOTORYZACJA
- INNE
- PRACA
- NAUKA

Cena ogłoszenia za linię:
 druk zwykły.....1 zł
 druk pogrubiony.....1,50 zł

USŁUGI

Cena ogłoszenia za linię:
 druk zwykły.....2 zł + VAT
 druk pogrubiony.....2,50 zł + VAT

Data pierwszej emisji.....
 właściwie zaznaczyć

Liczba linii.....
 Cena.....
 Ilość emisji.....
 Cena łączna.....

Zlecający.....
 Adres.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w redakcji: **DRAWSKO, PLAC GDAŃSKI 3,- tel. (094) 36 327 24,** lub przesłać z dowodem wpłaty na adres: **tygodnik pojezierza drawskiego, 73-160 Lobeż, ul. Słowackiego 6.** Konto: **BS Goleniów o/Lobeż 93751038-26001919-2703-11.**

"JAMEX"
 73-155 Węgorzyno, ul. Południowa 1, tel./fax 39 71 951

Handel opalem Wysoka jakość

OPAL NA RATY

węgiel ORZECH II - 475 zł/t
 - orzech - 485 zł/t;
 - groszek - 410 zł/t

Miały węglowe od 270 zł/t do 355 zł/t
 Węgiel paczkowany (15 kg): - 10 zł/ szt.,

POSESOR

Lic.zawodowa nr 4141

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Mieszkania na sprzedaż:

- Drawsko Pomorskie - 55 000 PLN**
 oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
 - ul. Sadowa 2
 - położenie IV piętro - 2 pokoje: 19,5 m2, 11 m2,
 - kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, duży balkon,
 - powierzchnia mieszkalna 47,5 m2,
- Drawsko Pomorskie - 78 000 PLN**
 oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
 - ul. 11-go Pułku Piechoty 91
 - położenie I piętro - 3 pokoje: 25 m2, 18 m2, 15 m2,
 - kuchnia 12 m2, łazienka 2 m2,
 - powierzchnia mieszkalna 72 m2 ,
 - garaż 19 m2,
 - dwa pomieszczenia gospodarcze 20 m2,
 - piwnica 18 m2,
- Drawsko Pomorskie - 98 000 PLN**
 oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
 - ul. Moniuszki 14
 - położenie I piętro - 3 pokoje: 20,5 m2 , 20,5 m2, 15,5 m2
 - kuchnia 10 m2, - łazienka 8 m2, przedpokój 9 m2,
 - powierzchnia mieszkalna 84 m2,
 - pom. gospodarcze 5 m2, dwie pnice 25 m2
 - ogródek 600 m2 .
 - wysoki standard.

- Drawsko Pomorskie - 104 000 PLN**
 - ul. Dworcowa 6
 - położenie parter - 3 pokoje : 25 m2, 25 m2, 20 m2,
 - przedpokój 8 m2, kuchnia 10 m2,
 - łazienka 11 m2, aneks 4 m2,
 - powierzchnia mieszkalna 103 m2,
 - garaż 20 m2,
 - pom. gospodarcze 7 m2, piwnica.

DOMY na sprzedaż:

- Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 7 - 140 000 PLN**
 - powierzchnia użytkowa 131 m2 ,
 - powierzchnia działki 475 m2,
 - garaż o powierzchni 17 m2 ,
 - budynek gospodarczy o powierzchni 20 m2 ,
 - pięć pokoi, dwie kuchnie , dwie łazienki , dwa przedpokoje , pomieszczenie gospodarcze, taras,
 - możliwość adaptacji na dwa oddzielne lokale mieszkalne !!!
- Drawsko Pomorskie ul. Siemiradzkiego nr 7a - 195 000 PLN**
 - powierzchnia użytkowa 120 m2 ,
 - powierzchnia działki 1400 m2,
 - garaż o powierzchni 36 m2 ,
 - cztery pokoje, kuchnia , łazienka , dwa przedpokoje ,
 - gabinet odnowy biologicznej , jakuzi , sauna ,
 - ogród zimowy .

NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWE na sprzedaż:

- nieruchomość w miejsc. Żółte o pow. 1,49 ha
 - złożony wniosek o przekształcenie na letniskową ,
 - 20 m od jez. Zarańsko ,
82 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
 - nieruchomość rolna w miejsc. Nętno o pow. 6,63 ha
35 000 PLN
 - nieruchomość w Drawsku Pomorskim ul.Złocieniecka - blisko centrum miasta - o pow. 280 m2 przeznaczona pod usługi , media: prąd, woda, gaz , telefon - 18 000 PLN
 - nieruchomość w Drawsku Pomorskim ul. Królewiecka o pow. ok 500 m2 przeznaczona pod budownictwo jednorodzinne , usługi, media: woda, prąd, gaz, telefon - 23 000 PLN

Do wynajęcia :

- Drawsko Pomorskie ul. Basztowa** czynsz 3.806,40 PLN brutto/1m-c
HALA NA HURTOWNIĘ , MAGAZYN
 - powierzchnia użytkowa 520 m2 ,
 - wysokości 8 m, szerokości 12,5 m , długości 42 m,
 - część biurowa o powierzchni 16 m2 ,
 - zaplecze sanitarne o powierzchni ok.5 m2 i ok.15 m2.
 - duży parking na samochody osobowe i ciężarowe ,
 - budynek ogrodzony , zamykany bramą wjazdową , monitorowany

więcej na stronie www.posesor.hg.pl

Drawsko Pomorskie, Plac Konstytucji 12
 tel./fax (094) 363-22-00, 0509-319-222
 e-mail: posesor-ms@wp.pl

JEST JAK JEST, A NIE COŚ ZA COŚ

(DRAWSKO POM.) Po przeczytaniu rozmowy, jaką przeprowadził Waldemar Rogal z burmistrzem Drawska Pom. Zbigniewem Ptakiem nasunęło mi się kilka refleksji związanych z poruszanym w niej tematem. Rozmowa ta ukazała się w numerze 29(109) Powiatowej Gazety Drawskiej z dnia 1 listopada 2004 r. Rozmowa została zatytułowana "Coś za coś".

W rozmowie tej burmistrz dzieli się wrażeniami, jakich przysporzyła mu rzeczywistość, rzeczywistość, o której mniemam, kilkanaście lat temu jeszcze nie myślał, a być może i nie śnił. Otóż burmistrz Drawska Pom. zarzuca nam, jako gazecie, że przerabiamy informacje na użytek komercyjny i wprowadzamy Czytelników w błąd. Ponadto mogłem się dowiedzieć, że nasz redaktor naczelny nie sprawdza wiarygodności informacji, jakie publikujemy. Ponadto burmistrz Drawska Pom. twierdzi, że musiał się uporać z ofertą współpracy z Tygodnikiem Pojezierza Drawskiego, gdyż czuł, iż gazeta ta pragnie zakłócać mu medialny spokój. I dlatego nie daje do naszego tygodnika ani ofert o przetargach, ani innych informacji.

Jakbyśmy siedzieli od czwartej od rana pod Urzędem Miasta i Gminy w Drawsku Pom., i czekali na pierwsze źródło informacji w mieście.

Jeżeli burmistrz jest na tyle odważny, to zachęcam go do przysłania listy niesprawdzonych informacji na nasz adres. Niech opowie nam w nich o swoich wrażeniach, zapozna Czytelników z prawdziwą wersją wydarzeń oraz wskaże kierunek rozwoju prasy lokalnej.

W dzień, w którym czytałem powyższy artykuł w PGD, kupiłem także "Rzeczpospolitą". Był to dzień 5 listopada. Jakoś tak się złożyło, iż na stronach tego ogólnopolskiego dziennika dostrzegłem artykuł autorstwa Danuty Frey pt. "Trudny dostęp do informacji". Nadtytuł brzmiał "Urzędy stwarzają sztuczne przeszkody". Artykuł bardzo ciekawy, mówiący o sposobach blokady informacji przez urzędy i urzędników, a także inne podmioty publiczne. Oto jedno ze zdań: "Urzędy i instytucje znają na ogół ustawę (mowa o ustawie o dostępie do informacji publicznej z roku 2001), ale blokują niejednokrotnie informacje pod różnymi pretekstami. Odpowiadają pismami zamiast decyzjami, czasem nie odpowiadają w ogóle, albo wysyłają

jakieś ogólne, a nie konkretne dokumenty. Dopóki nie zapadną orzeczenia sądowe, odpowiadają, że albo nie są instytucjami zobowiązanymi do udzielania takich informacji, albo, że nie mogą one być udzielane ze względu na ustawowe ograniczenia (do których nader często i chętnie się odwołują) bądź wewnętrzny charakter dokumentów."

Od naszego współpracownika burmistrz Drawska Pom. zażądał swego czasu nawet 150 zł na pokrycie kosztów związanych z udzieleniem informacji, gdyż taka była jej cena oraz cena pracy urzędnika, który niejako musiałby ją na dany użytek przetworzyć. Taka jest rzeczywistość. Do niej mogę dodać, że burmistrz Drawska Pom. nie stosuje się do terminów, jakie go obligują do odpowiedzi na zadawane mu przez mieszkańców Drawska Pom. pytania w listach skierowanych na adres szanownego urzędu. Do porządku musiało przywołać pana burmistrza Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które nakazało burmistrzowi odpowiadać na stawiane mu przez mieszkańców pytania. Nie chodzi tu bynajmniej tylko i wyłącznie o pisma naszego współpracownika, Janusza Zdzisława Winiarskiego. Wielokrotnie w przeciągu niecałego roku, kiedy to uczestniczyłem w sesjach Rady Miejskiej w Drawsku Pom., byłem świadkiem pretensji pod adresem burmistrza ze strony wielu mieszkańców Drawska Pom., a także mieszkańców gminy. Wiele spraw zostało rozmyślonych, czy to przez brak informacji, czy to przez niedoinformowanie, czy to przez lekceważenie spraw istotnych dla ludzi, dla urzędu już nie, czy to przez brak odpowiedzi na czas, czy też przez inne "pomyłki" szanownie panujących. Niektórzy mieszkańcy Drawska Pom. muszą czekać na rozpatrzenie swoich podań nawet po kilka lat. To jasno tłumaczy sposób podejścia do spraw i pracę urzędu oraz

stosunek do ludzi. I nie są to bynajmniej informacje niesprawdzone. Poza tym odpowiedzi są często nie na temat oraz zaciemniające obraz danej sytuacji. Mówią o tym sami mieszkańcy, nie tylko na łamach Tygodnika Pojezierza Drawskiego.

Kolejny cytat: "Kłopoty miewa prasa, szczególnie lokalna, której nie raz dopiero sąd umożliwił przełamanie blokady informacyjnej. Wczoraj np. WSA w Warszawie rozpatrywał skargę tygodnika "Życie Siedleckie" na odmowę podania wykazu przedsiębiorców, którym w latach 1997-2000 umorzono podatki."

W artykule w PGD burmistrz oświadcza, że nie neguje uwypuklenia przez prasę spraw drażliwych i oświadcza, że doskonale zna sytuację bytową ludzi w gminie. Oświadcza także, że za zły stan mieszkań w wielu przypadkach odpowiedzialni są sami użytkownicy, którzy często je dewastują. Burmistrz może też o tym, jak sam informuje Czytelników, przeczytać na łamach Tygodnika Pojezierza Drawskiego. Także o braku zainteresowania ze strony gminy. Śmiem twierdzić, że burmistrz aż tak doskonale zorientowany nie jest. Skoro mieszkańcy Drawska Pom., jak twierdzi burmistrz, sami dewastują mieszkania, rozumiem własność, narażając gminę na straty, to dlaczego wobec tego gmina nie pozyla ich do sądu? Jak inaczej nazwać, niż brakiem zainteresowania, sprawę, kiedy to na decyzję trzeba czekać aż trzy lata, a człowiekowi wali się dach nad głową, zawała się mieszkanie? A burmistrz każe mu pisać kolejne podanie, które zwolni szanownie panującego od podjęcia konkretnej, męskiej decyzji-pomagamy, albo nie? Kolejne podanie, które znów odwleczce termin podjęcia takowej. Takich sygnałów jest wiele i gdyby nie gazeta, nie ujrzałyby światła dziennego. Burmistrz natomiast w swój

ulubiony sposób zarzuca gazecie, że pokazuje rzeczy trudne, aczkolwiek niekoniecznie dobrze świadczące o pracy jego oraz urzędu, w którym jest zatrudniony. Czy sytuacja ulegnie poprawie, jak zapowiada pan burmistrz? Zależy to tylko od niego samego.

Co do spokoju medialnego, który rzekomo mielibyśmy oferować burmistrzowi. Otóż nie mamy takiej usługi w swoim cenniku. Nie zamierzamy też takiej usługi wprowadzać ani teraz, ani kiedykolwiek, nawet gdyby proponował nam ją sam burmistrz. Nie znam też pojęcia spokoju medialnego. Spokój, sztucznie wytworzony, był za czasów panujących w Polsce przez pewien okres historyczny komunistów, spokój, który został obalony dzięki temu, że ludzi nie dało się zaszeregować do jednej martwej, szarej kategorii. Niezależnie od propagandy sukcesu, jaka wtedy miała miejsce.

Dziś na szczęście żyjemy w wolnym kraju, mamy wolne media. Czy to się komuś podoba, czy nie. Inna jest więc ocena rzeczywistości, inne wartości, niż w minionej, i słusznie, epoce. Ludzie mają prawo głośno mówić o tym, co ich boli, czego pragną i jak postrzegają swój własny urząd. Przypominam, że urząd nie jest własnością burmistrza Ptaka, ani też żadnego innego urzędnika.

Poza tym chciałbym usłyszeć, dlaczego nie docierają do nas, jako gazety, informacje o terminach sesji, wydarzeniach związanych z życiem urzędu itp. Dlaczego nie wszyscy przedsiębiorcy dostają zaproszenia na spotkania w ważnych dla nich oraz ich rodzin sprawach (vide ostatnie spotkanie w kinie "Drawa"), dlaczego o różnych inicjatywach, którym niejako ma patronować urząd nie informuje się mieszkańców Drawska Pom. oraz okolic. Dlaczego, jak mówią mieszkańcy Drawska Pom. w wielu sprawach są traktowani po prostu wybiórczo?

Informacja to rzecz ważna. Jak ważna przekonała mnie swego czasu rozmowa z panem Norbertem Zbrógiem, organizatorem Rajdu "Pomerania". Otóż pan Zbróg o inicjatywie związanej z konkursem na najlepszy produkt turystyczny ogłoszony przez marszałka województwa zachodniopomorskiego dowiedział się od urzędu, ale w Łobzie. W Drawsku Pom. nikt takiej informacji jemu, ani rzeczom innym zainteresowanych raczyć nie miał ochoty. Pan Zbróg ów konkurs wygrał, po czym odebrał nagrodę z rąk wojewody. Ilu jeszcze cichych zwycięzców straciło Drawsko Pom. z powodu wybiórczo traktowanej informacji ze strony urzędu? Myślę, że wielu.

Na koniec mała dygresja. Niech burmistrz Zbigniew Ptak sam sprawdzi informacje, które podaje, tak, aby się ludzie później na ulicy nie śmiali.

Marcel Kaźmierowicz

Ze stron urzędu w Drawsku Pomorskim

Ustawa z dnia 6 września 2001 o dostępie do informacji publicznej nakłada na organy administracji publicznej obowiązek udostępniania wszystkich informacji o sprawach publicznych, zwanych dalej informacjami publicznymi. Wyjątek stanowią informacje niejawne. Na prawo dostępu do informacji publicznej składają się uprawnienia do: uzyskania informacji publicznej, w tym informacji przetworzonej, wglądu do dokumentów urzędowych, dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów.

Prawo dostępu do informacji publicznej przysługuje każdej osobie.

Udostępnianie informacji publicznych następuje poprzez:

1. Ogłaszanie w internetowym Biuletynie Informacji Publicznej,
2. Udostępnianie na wnioski osoby zainteresowanej,
3. Wyłożenie w powszechnie dostępnym miejscu.

- Informacja publiczna, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej jest udostępniana na wniosek osoby zainteresowanej.

- Wniosku o udostępnienie informacji publicznej nie trzeba uzasadniać.

- Jeżeli informacja może być przekazana niezwłocznie, w formie ustnej lub pisemnej, osoba występująca o informację nie musi składać wniosku pisemnego.

zwać, niż brakiem zainteresowania, sprawę, kiedy to na decyzję trzeba czekać aż trzy lata, a człowiekowi wali się dach nad głową, zawała się mieszkanie? A burmistrz każe mu pisać kolejne podanie, które zwolni szanownie panującego od podjęcia konkretnej, męskiej decyzji-pomagamy, albo nie? Kolejne podanie, które znów odwleczce termin podjęcia takowej. Takich sygnałów jest wiele i gdyby nie gazeta, nie ujrzałyby światła dziennego. Burmistrz natomiast w swój

W nowy rok, z nowym samochodem

GOŁĘBIARZE ZAKOŃCZYLI SEZON

Oto wyniki jakie osiągnęli poszczególni zawodnicy w roku 2004 (mistrzostwo oddziału Świdwin):

WSPÓŁZAWODNICSTWO OPEN GOŁĘBIE DOROSŁE

1. Andrzej i Mariusz Trzmiel- Złocieniec
2. Tomasz Hajewski i Mariusz Andrusiewicz- Złocieniec
3. Tadeusz Motyl- Drawsko Pom.
4. Mieczysław Rojewski- Drawsko Pom.
5. Ryszard Kalinowski- Drawsko Pom.
6. Maciej Wiśniewski- Drawsko Pom.
7. Tadeusz Nowak- Łobez
8. Zdzisław Okoniewski-Chociwel
9. Tadeusz Kurażyński- Świdwin
10. Mirosław Osiński- Świdwin

WSPÓŁZAWODNICSTWO OPEN GOŁĘBIE MŁODE

1. Tadeusz Nowak- Łobez
2. Andrzej i Mariusz Trzmiel- Złocieniec
3. Jan Sobótka- Łobez
4. Jan Humeniuk- Łobez
5. Ryszard Kalinowski- Drawsko Pom.
6. Ryszard Kowalewski- Łobez
7. Maciej Wiśniewski- Drawsko Pom.
8. Ryszard Szymczak- Chociwel
9. Marek Brodzik- Chociwel
10. Jan Rosołowicz- Świdwin
11. Marek Osiński (11 lat) i Mirosław- Świdwin

KRÓTKI DYSTANS

1. Marian i Ryszard Czaprowscy- Łobez
2. Tadeusz Nowak- Łobez
3. Ryszard Kalinowski- Drawsko Pom.
4. Maciej Wiśniewski- Drawsko Pom.
5. Zdzisław Piotrowski i Mirosław Szewczyk- Łobez
6. Marek Muras- Złocieniec

ŚREDNI DYSTANS

1. Mieczysław Rojewski- Drawsko Pom.
2. Tadeusz Motyl- Drawsko Pom.
3. Tomasz Hajewski- Mariusz Andrusiewicz- Złocieniec
4. Zdzisław Piotrowski, Mirosław Szewczyk- Łobez
5. Tadeusz Nowak- Łobez
6. Zdzisław Okoniewski- Chociwel
7. Mieczysław Różański- Węgorzyna
8. Jan Sobótka- Łobez
9. Marek Muras- Złocieniec
10. Maciej Wiśniewski- Drawsko Pom.

DŁUGI DYSTANS

1. Mieczysław Rojewski- Drawsko Pom.
2. Tadeusz Motyl- Drawsko Pom.
3. Tomasz Hajewski, Mariusz Andrusiewicz- Złocieniec
4. Maciej Wiśniewski- Drawsko Pom.
5. Radosław Sulowski- Świdwin
6. Zdzisław Okoniewski- Chociwel

GMINA

WYKUPUJE SIECI

(KALISZPOM.) Rada Miejska w Kaliszu Pom. podjęła decyzję o wykupieniu przez gminę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Kaliszu Pom. Chodzi o sieć znajdującą się na odcinku ulic Drawskiej i Kołobrzeskiej. Suma, jaką gmina przeznaczy na wykupienie sieci, to 21.009 zł.

Ulica Kołobrzeska- sieć kanalizacyjnej sanitarnej długości 165 m- 12.082 zł. Ulica Kołobrzeska- sieć wodociągowa o długości 172 m- 8.927 zł. red.

(ŁOBEZ) W sobotę 6 listopada swoje święto obchodzili ludzie kochający szczególne

czenie pucharów i dyplomów oraz zakup specjalnego samochodu – kabiny – do prze-

wozu gołębi na miejsce, z którego później wracają do swoich właścicieli.

Samochód taki udało się okazynie kupić w Niemczech. Jak powiedział obecny na spotkaniu szef firmy sprzedającej lekarstwa i odżywkę dla ptaków ze Skierniewic: - Niewiele oddziałów związku w Polsce może pochwalić się takim samochodem.

W czołówce każdej kategorii plasował się również p. Tadeusz Motyl z Drawska. Z łobeskich hodowców na punktowanych miejscach znaleźli się: Jan Sobótka, Jan Humeniuk, Ryszard Kowalewski oraz Mieczysław Różański z Węgorzyna. (m)



ptaki – gołębie pocztowe. Do Łobza przyjechało grubo ponad 100 zapaleńców ze Świdwińskiego Oddziału Polskie-



go Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Gościnnie podejmowali ich łobezianie z prezesem Marianem Czaprowskim.

Powody były dwa - równie ważne - zakończenie sezonu lotów, podsumowanie, wrę-

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butlowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ I NAPRAWA INSTALACJI

GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW



DUET MEBLE



Kanapa Ola

650 57 zł-12 rat
NOWA
CENA **599**

Oskar ↔ 3,70



1490 133 zł-12 rat
NOWA
CENA **1399**



SUPER RATY!



Kuchnia NIKA



1070 95 zł-12 rat
NOWA
CENA **999**

Zosia



1080 95 zł-12 rat
NOWA
CENA **998**

Łobez, ul. Segala 8 (przy Rynku) ☎ 39 76 461
Drawsko Pom. ul. Toruńska ☎ 36 33 404

Oferta ważna do dnia 30 listopada
lub wyczerpania zapasów

Paramedialna szczepionka uodporniająca

ROGAŁ WE FLAKU KONSUMPCYJNYM CZYLI DRAWSKA PARA PARAMEDIALNA

Czytałem swój nekrolog!

Nie jestem czytelnikiem drawsko-powiatowej prasy samorządowej, jak i takiejże prasy gminnej finansowanej z kieszeni podatników, tyle, że via Urzędy Miast. A to z tego powodu, że od dziecka interesując się dziennikarstwem, od wieku pacholęcia też wiem na ten temat nieco i potrafię odróżnić krwisty befsztyk od paszтетowej starannie poupychanej do flaka konsumpcyjnego. Aż tu sympatyczna pani kioskarka któregoś ranka zwróciła mi uwagę, że drawskie cudko wydawnicze, PGD, w jednym z wydań uczyniło ze mnie gwiazdę, rzucając me zacne nazwisko na okładkę. Pośród reklam widać ono w estetyce nekrologu, co mnie naturalnie zmartwiło.

Dobry człowiek w akcji

Opanowawszy się nieco i po pobieżnym zapoznaniu się z treścią czegoś w rodzaju mowy pogrzebowej wygłoszonej nad moim grobem w PGD przez dobrego człowieka, i tylko trochę gorszego redaktora naczelnego, Waldemara Rogala, nad sobą postrzegłem – wedle słów Rogala – przeczacze towarzystwo. Samego W. Rogala i burmistrza Drawsko Pomorskiego, Zbigniewa Ptaka. Tego ostatniego znam ze znakomitego artykułu Janusza Winiarskiego. I tylko stąd. To szczęście wielkie, że taki artykuł powstał, bo z czasem młódz pisząc "historyczne" prace magisterskie, w pracy J. Winiarskiego znajdzie drogowskazy, jakich gdzie indziej próżno szukać. A i dzieci Waldemara Rogala się poduczą.

Z tytułu mowy wygłoszonej nade mną przez pararektora wynika, że drawska para paramedialna Ptak – Rogal z nagła odkryła, że oto wiedzie sama siebie niczym "ślepy kulawego", albo "kulawy ślepego". Kto jest kto, niech rozstrzyga Czytelnik – proponuje pararektor. Moje rozstrzygnięcie podaje na tych łamach.

Jak ich rozpoznawać?

Nie wiem czy wypadami w sytuacji złozonego przez przeczacznego W. Rogala do ciemnej mogiły zabierać głos w tej sprawie, bo głosy wydobytające się spod ziemi zawsze robią złe wrażenie, ale tu zauważę, jak zauważa całe Drawsko Pomorskie, że Waldemara Rogala w parze z burmistrzem Ptakiem najłatwiej można wykryć alkomatem. Jak się zaczerwieni, to wiadomo, że to W. Rogal i po kłopotcie. Mówią mi, że w przypadku burmistrza ten symboliczny alkomat nie będzie się już czerwienił, gdyż burmistrz Drawsko Pomorskiego porzucił te barwy i wstąpił do NATO, w wyniku czego – jak oznajmia W. Rogal - Drawsko Pomorskie otrzymuje fantastyczne poligonowe pieniądze. (A dlaczego nie podzieli się z całym powiatem?) Jednocześnie burmistrz porzucił jednak na starych pozycjach wykazywanych przez alkomat, Waldemara Rogala. Zdrada barw eseldowskich boli tę dwójkę do tego stopnia, że teraz, z nowymi już charakterami idąc w moim kondukcji, czują się okaleczeni, czegoś pozbawieni, kalecy, a jedno, co w tym wszystkim dobre, to to, że ja spoczywam już w grobie, bo złożył mnie tam Waldemar Rogal. Onże zaś, po porzuceniu starych barw - ocieśniały, a jego kompan - chromy. Nie mam rady na to drawskie nieszczęście a i sam ułomnik, tyle, że inaczej.

Brak odpowiedzi to odpowiedź czyli zaraza medialna

Swego czasu w przydługawym materia-

le na temat PGD zawarłem kilka pytań, na które do dzisiaj nikt mi nie odpowiedział. Brak odpowiedzi poczytałem za odpowiedź. Nie brałem i nie biorę PGD do ręki, bo wiem, że w tym wydawnictwie nie o informacje idzie. Nie o reportaże, nie o zadziorną publicystykę, o teksty lepsze i gorsze, słowem – PGD powstała nie na biurku dziennikarza - amatora, a na biurku kogoś, kto chciał być ekonomistą socjalistycznym, a został rolnikiem kapitalistycznym, tyle, że już bez pegeerów, zaś pracuje jako redaktor naczelny i redaguje, jak umie, bo każdy na życie zarobić musi. Ja to znam z własnego doświadczenia najbardziej. Dlatego rozumiem. Tyle, że czasy już porobiły się takie, że nawet w Drawsku Pomorskim pod przesławnymi czołgami ze spokojem można przyglądać się różnym samorządowym ekonomistom, samorządowym dziennikarzom i czołgom, które na te piękne ziemie przywoziły coś, z czym do dzisiaj uporać się nie można, jak i z przywleczonym przez nie rodzajem dziennikarstwa, które, dobrze, że jeszcze jest, bo w każdej chwili można go użyć jako szczepionki przeciwko pewnego typu zarazie medialnej, a właściwie – paramedialnej, co się dalej okaże.

Może teraz ci chromi i niewidomi z czerwonymi wskazaniem burmistrzowie i ich dziennikarze wsiądą na te czołgi i ruszą na Brukselę via Berlin z PGD w rękach, jak ze sztandarem? Wszak zawsze chcieli tam iść, być, jeść i pić, i pisać. Tyle tylko, że wtedy miało to być z Układem Warszawskim i wtedy Unia Europejska miała być zdobycza. Dzisiaj, aby pokryć zamieszanie i wstyd, potrzebny jest bajerek medialny. Tak w Drawsku Pomorskim narodziła się nowa prasa – PGD. I jest ciągle "nowa". Tyle, że – jak pisze samokrytycznie W. Rogal – ocieśniała i chroma.

Jak wypełniałem "przerwę" w życiorysie?

Dobry człowiek i tylko trochę gorszy redaktor naczelny, Waldemar Rogal, informuje Czytelników PGD, że w życiorysie mam przerwę rozciągającą się na kilkadziesiąt lat. Przenudzę tu, ale muszę, bom wzywany.

W 1982 roku, po obronie pracy magisterskiej na kulturoznawstwie Uniwersytetu Wrocławskiego (specjalizacja – komunikowanie masowe) odmówiłem pracy we wrocławskim Ośrodku Radiowo – Telewizyjnym (tak się wtedy robiło, stan wojenny) i jako zawodowy dziennikarz udałem się na ... podyplomowe dziennikarstwo Uniwersytetu Warszawskiego. Tamże dwukrotnie z wielkim zapalem zaliczyłem seminarium z reportażu prowadzone przez Krzysztofa Kąkolęwskiego (bez pracy dyplomowej do dzisiaj).

Kurs dziennikarza telewizyjnego (na Woronicza), kurs dziennikarza radiowego

w "trójce", praktyki w gazetach i wiele innych tego rodzaju zajęć. Bawiło mnie to niepomierne, gdyż będąc reporterem wyuczonym w warunkach uniwersyteckich bycia reporterem, obserwowałem polską rzeczywistość stanu wojennego podawaną zwolennikom Jaruzelskiego z goebelsowską maestrią przez Jerzego Urbana, znów z pozycji studenta dziennikarstwa, tyle, że w stolicy na Uniwersytecie Warszawskim. To też doświadczenie polskiego dziennikarza. Ale przy okazji redakcja sportowa telewizji wypatrzywszy mnie na zajęciach z telewizji, uczyniła ze mnie swego współpracownika. To jest mój właściwy zawód. Miałem fascynującą okazję pracy z panem Jerzym Budnym (realizatorem – legendą telewizji), Jerzym Mrzygłodem – to mój zawodowy opiekun, Stefanem Rzeszotem, Ryszardem Dyją, Zbigniewem Smarzewskim. Także z Włodzimierzem Szaranowiczem, z Dariuszem Szpakowskim, z Jackiem Żemantowskim. Ze Zdzisławem Zakrzewskim – sportowy reporter rodem z



Czaplinka, który na informację, że jestem ze Złocieńca, powiedział mi: - Panie, moja dziura (Czaplinka) jest j e s z c z e "większa" od pańskiej (Złocieńca). - W ó w c z a s moją pracą magisterską (Radiowe i telewizyjne sprawozdania sportowe) zainteresował się trener Kazimierz Górski wzięwszy ją sobie do domu i mnie tam zapraszając. Pracy jeszcze nie odebrałem.

Znalazłszy się w Złocieńcu 1989 roku, do Warszawy nie wróciłem. "To" wtedy nie było Polską. Tak "to" odczuwałem. Nie chciałem być, nawet tylko jako telewizyjny dziennikarz sportowy, kółeczkiem w maszynie, której nie ufałem. Ale, wyznaję, nie była to też decyzja do końca świadoma, a Złoceniec mnie zauroczył. Wsiąknę. Przyjąłem mnie do pracy w tutejszym dziennikarstwie. To były fascynujące lata. Aż do 1995 roku. Wtedy wyrzucono nas z z wielkim trudem stworzonej gazety. Pozostawiono sługusów. Miasto do dzisiaj jest tragicznie czerwone. Tu nie ma innego koloru na wierzchu. Oni wszystko muszą mieć dla siebie. Dzisiaj uosabia to nieszczęście burmistrz Waldemar Włodarczyk. W mieście nie ma do dzisiaj tamtej gazety. W to miejsce wcisnął się W. Rogal z PGD. W celach parainformacyjnych.

Pracowałem potem w dziennikarstwie w Szczecinku. W Bornem Suliniowie. Przez wszystkie te lata, do dzisiaj, jako spiker imprez sportowych na stadionie Olimpu w Złocieńcu, i nie tylko. Przez długie lata raz w tygodniu. Poprowadziłem nawet Orłów Górskiego. Do Złocieńca zaprosiłem na Orłów mój jedyny klub w życiu – Drawę Drawsko Pomorskie. W międzyczasie były też dwa miesiące odwyku alkoholowego w Stanominie. Za duży wpływ miała na

mnie małowiatkowska kulturka alkoholowa. Uległem jej, ale postanowiłem wyrwać się. Porzuciłem papierosy (za niespełna miesiąc będzie sześć lat), porzuciłem alkohol (siódmy rok). Nie ma tu przerwy w życiorysie. Nawet jednego dnia. A chciałoby się. Z tego, co pisze dobry człowiek, i tylko trochę gorszy redaktor naczelny, widzę, że on mi tej przerwy życzy, że on tak bardzo by chciał, aby w powiecie drawskim, i chyba w Złocieńcu, wszystko w dziennikarstwie było po staremu, czyli po "jejinemu". A tu z nagłą okazuje się, że już tak nie będzie. No i larum, no i krzyk. A do tego jeszcze Janusz Winiarski komunikuje, co historia Drawsko ma zapisane na swoich kartach. A ma!!! I zamiast do J. Winiarskiego po nauki, to W. Rogal chce w tym człowiekiem uderzać w polemiki. Szczeniacki podryg. To w wykonaniu J. Winiarskiego jest rzucaniem pereł reporterki przed wieprze. Docenił go ogólnopolski Fakt publikacją na całą stronę. W jakiej tu konkurencji chce startować W. Rogal? Zamilczmy.

Tu coś szczególnie ważnego. Dobry człowiek, i tylko trochę gorszy redaktor naczelny, Waldemar Rogal, w swoim życiu zawodowym nigdy nawet nie zbliżył się do poziomu reporterki prezentowanego przez Janusza Winiarskiego. Wykluczone. Waldemar Rogal ma tak skonstruowany "system nerwowy", że rozpoznanie świata wartości i poruszanie się w nim jest dla niego zadaniem ponad siły, mimo – jak pisze – znakomitej znajomości układu nerwowego człowieka. Na tym, jeśli chodzi o człowieka, zainteresowanie Waldemara Rogala się wyczerpuje. Po sposobie jego funkcjonowania w parze z drawską władzą w paramedium PGD, czyli we flaku zastępczym wiadać, że w powiecie są ku temu warunki. Ale, tak się złożyło, że nie wyklucza to istnienia światów innych. Zaświatów – jak chce pararektor. Ależ przagnienie!

Kogo i za co?

Pararektor paramedium Waldemar Rogal pyta dramatycznie: kogo i za co krytykować? Na to pytanie nie umie odpowiedzieć. Jest to pytanie – przyznajmy – bardzo dziennikarskie. Zaczyna Waldemar. Masz tam w Drawsku Pomorskim Janusza Winiarskiego, który udzieli ci stosownych porad, a może nawet – jeśli nie poszczędzisz grosza – korepetycji z prostej reporterki. Przybądź pod drzwi redaktora Janusza Winiarskiego w parze, tak jak lubisz, ze swoją władzą. Może ze swoim burmistrzem lub starostą. Pokajajcie się krótko i rzućcie ku profesorowi Januszowi Winiarskiemu pytanie, które z taką otwartością postawił w tekście o swoim i twego burmistrza kalcetwie: kogo i za co krytykować? Jeśli przeżyjecie odpowiedź, długo - po jej zrozumieniu - będziecie żyć w parze radośnie i szczęśliwie. Czego i sobie życzę.

Tadeusz Nosal

PS. Przedrostka "para" używam w celu podkreślenia, że paramedium PGD jest redagowane swoistymi dwójkami, parami (burmistrz - dziennikarz, starosta - dziennikarz, itp.), nie zaś w rozumieniu; niby medium, niby dziennikarz. Broń Boże!

Przykro mi, ale na kolejne zaczepki już nie zareaguję. Szkoda miejsca w Tygodniku. Chyba, że otrzymam odpowiedź na pytania dotyczące paramedium PGD zadane rok temu. Wtedy tak.

Początek prac Komisji Społecznej Rady Złocienica nad posilkami w Opiece Społecznej w soboty, a może i w niektóre święta. Czas na gminny socjal.

RADY ŚPIĄ. CZAS SIĘ OBUDZIĆ

(ZŁOCIENIEC) Każdego roku w Złocieniu, przez cały rok po zatwierdzeniu wydatków budżetowych, słyszy się w wielu miejscach utyskiwania na to, że pieniędzy brakuje właściwie na wszystko. Dzieje się tak, między innymi, dlatego, że z budżetu miasta wypłacane są, przede wszystkim, pensje, których potrzebie wypracowania, na dobrą sprawę, w mieście nad Wąsawą i Drawą nie przyglądał się nikt i nigdy. Jak już ktoś się czegoś

w interesie określonych biorców budżetowych złotych, zaś kompletnie rozminające się z prawdziwymi potrzebami gminy jako całej społeczności.

Nie jest tu tak bardzo istotne to, że na przykład Olimp Złocieniec, gdy z dotacji, niby na sport, opłaci sędziów i inne koszty techniczne, to na uprawianie przez dzieci i młodzież futbolu, czyli sportu, nie zostaje już ani grosza. Tu pole do popisu dla odpowiednich Komisji Rady, ale te Komisje do żadnych popisów się nie śpieszą. Tamimikra toczy się już kilkanaście lat. Dzieci ukierunkowane na futbol zostają praktycznie bez możliwości jego uprawiania w sposób temu sportowi przynależny. Do tej pory w Złocieniu, od czasów nowych – od 1989 roku – na ten problem nikt nie zwrócił uwagi. Dosłownie, nikt!!!



Radnym śpiewają dzieci ze świetlicy przy parafialnej

uchwyci w budżetówce, to się tego trzyma, jak pijany ściana. Nawet jak ściana go nie wytrzyma. Do tego w miasteczku kumoterskie obsadzanie miejsc pracy, stanowisk dyrektorskich i innych, jest traktowane jako wzorcowe w środowiskach, które w Polsce miały zawsze swoje interesy, ale nie tożsame z interesami Polski. Idzie tu o środowiska nazywające siebie "lewicowymi", a o których ulica mówi "komuchy".

Pewnikiem jest, że ...

W Złocieniu w tym roku pieniądze będą dzielone tak samo, jak w latach ubiegłych. To pewnik. Milczą na ten temat media, bo za milczenie są opłacane właśnie z tych pieniędzy. Do tego, w mieście nad Wąsawą i Drawą na czele Komisji Budżetowej Rady Miasta stoi pani Grażyna Kozak, która mając za sobą doświadczenia takie, jakie ma, nie powinna chyba stać na czele takiej właśnie Komisji (sprawa Ceramexu zwanego Kozamexem). Wyborcy – podatnicy mówią to o pani Grażynie Kozak zastrzegają, by, broń Boże, nie ujawniać nazwisk. Boją się szyskan ze strony szafarzy gminnych pieniędzy. Naciskają niezależną prasę, by to ona brała na siebie ewentualność dalszych przepychanek co do złotych z kasy miasta. No i prasa spełnia to życzenie.

Uchwalcie, a potem zobaczymy

Wedle informacji, które posiadamy, życzeniem władz zasiadających w Urzędzie Miasta jest, by budżet został uchwalony jeszcze w grudniu tego roku. To życzenie było ostatnio delikatnie podane na sesji przez burmistrza Waldemara Włodarczyka. Niestety, jest to postępowanie

dzą, bo taka jest natura władzy. Wszak rządzi się pod siebie. Tylko kontrola społeczna może tu wprowadzić zmiany, których oczekuje cała gmina.

"Czarna dziura" w Złocieniu

Budżet miasta to nie tylko wydatki, ale i oszczędności. Tak niezbędnie potrzebne na zaspokojenie elementarnych potrzeb gminy. Do takich należy "czarna dziura", starannie skrywana, tych, którym Opieka Społeczna oferuje raz na dzień, ale tylko od poniedziałku do piątku, jeden posiłek dziennie, do tego zapomogi na całomiesięczne przeżycie w wysokości kilkudziesięciu złotych. Złocieniecka Opieka Społeczna danych na ten temat radnym nie przedstawiła jeszcze ani razu od chwili, gdy tylko istnieje. Na zlikwidowanie tej gehenny niemałej liczby złocienian najwyższy czas. Nie ma co czekać na przepisy z Unii. Dlatego są potrzebne oszczędności.

Można je znaleźć likwidując zbędne wydatki, w tym i budżetowe zbędne etaty. Można je też znaleźć wykazując wysokości różnych pensji rozlicznych prezesów i dyrektorów, którzy w złocienieckiej nędzy do dzisiaj czują się jak pączki w maśle. Można je znaleźć redukując do niezbędnego minimum pensje burmistrzów. Można je znaleźć likwidując w Złocieniu kompletnie zbędne tak zwane, niektóre, budżetowe zakłady. W ten sposób można znaleźć pieniądze na potrzeby gminy, akurat te pieniądze, które w swych pierwotnych założeniach miały służyć właśnie mieszkańcom gminy.

Żadne efekty pracy Rady Złocienica

Przy tak pomyślnej działalności na rzecz gminy potrzebna jest praca samej Rady Miasta. Ale tutaj wyraźnie widać, że Radzie Złocienica do prowadzenia rzeczywistej polityki społecznej, w gminie totalnego bezrobocia, niespieszno. Do tego sama Rada kosztuje też niemało, a efekty tej pracy są właściwie żadne.

Dzisiaj już wiadomym jest, że dla wielu radnych otrzymywane diety, to solidny zastrzyk w domowych budżetach. Nie da się ich w ogóle porównać z tym, co w Opiece otrzymują głodni i bezrobotni. Jeden z ryczałtów to niespełna dwa tysiące złotych. W mieście bezrobocia i biedy w jego Radzie nie ma nikogo, kto by reprezentował interesy tych ludzi. Ani jednego bezrobotnego. Do tego są w Złocieniu radni powiatowi, którzy twierdzą po kilku latach pracy w Radzie Powiatu, że ta Rada, jak i powiaty, są kompletnie zbędne. A w powiecie diety miesięczne są takie, że w Złocieniu nie jeden bezrobotny podobnej kwoty nie ogląda i przez cały rok.

Rywinowo – orlenowskie przyspieszenie

Rada Powiatu Drawsko Pomorskie jest oczywiście lewicowa i swoje ideały ma. I tak będzie do chwili, kiedy będzie musiała podać, skąd na prywatnych kontaktach ma tyle pieniędzy na te ideały. Tu to błędne koło, z którego złotówka nie może wyrwać się tak, by trafić na rzeczywiste potrzeby mieszkańców gminy i powiatu, zamyka się. W ostateczności winą za ten samorządowy kryminal obarcza się głosujących - "głosowali Państwo na Polskę i na Pana Aleksandra Kwaśniewskiego, no to macie teraz Państwo wszystko w pigułce". Dokładnie dotąd dotoczył się "Okragły Stół" nabierając rywinowo – orlenowego przyspieszenia.

Powyższe, podane w punktach zadania byłyby zrealizowane, gdyby złocienieckiej Radzie zechciało się przejąć swoją rolę. Ale tak nie jest. Rada na swoje obrady zaprasza artystów, dzieci. Przygląda się występom zespołów śpiewaczych. Bije brawko. Ale, gdy przychodzi co do czego, nabiera wody w usta. Udaje, że dalej przeżywa te występy. I także swoje występy Złocieniecka Rada w głównej roli serwuje nam każdego miesiąca i ma w tym cel. Jaki? Aby nie zrealizować tego, co tu zostało zapisane w punktach i na czego realizację wszyscy oczekują. A w kraju zwolna narasta sprzyjająca atmosfera pochylania się nad człowiekiem, poszukiwania pieniędzy ukradzionych mu przez tak zwanych biznesmenów, którzy jednak boją się otwarcie powiedzieć, skąd te pieniądze mają i do czego dla tych pieniędzy są zdolni. Powolnego rugowania kryminalistów zasiadających w sejmowych ławach. Do tego jeszcze jakaś potężna figura z parnasu świata zdęła parasol ochronny nad tymi w Polsce, których ideą życiową była wiara we wszechpotężnego Alganowa, jak niegdyś w ZSRR.

Na koniec: jest pierwsza jaskółka. Wyrwa w złocienieckim rządzeniu miastem. Radny Andrzej Korol, szef Komisji Społecznej, powiedział Tygodnikowi; - Myślę, że problem gorących posiłków w Opiece Społecznej w soboty jest do rozwiązania. Myślimy o tym. O tym, jak zamierzamy potraktować najbardziej pokrzywdzonych mieszkańców naszej gminy, którzy także w soboty chcieliby zjeść coś gorącego, poinformuję, jak będę miał coś konkretnego do przekazania.

Tyle radny z Komisji do Spraw Społecznych. Dalej potrzebny jest już tylko nacisk społeczny na Radę. Podczas jej obrad można zabrać głos z Trybuny Obywatelskiej. To już niedługo może być najgorętszy punkt w mieście, bo ta Rada śpi. Trzeba ją obudzić.

Tadeusz Nosel

Zarzut na tajność jawności

Z latubiejących ciągnie się też paskudny zwyczaj lekceważenia najbardziej zainteresowanych społecznymi złotówkami, gdyż po złożeniu stosownych zapotrzebowań ci zainteresowani nie są już informowani o tym, co się dalej z ich propozycjami dzieje. Ludzie chcą być obecni podczas dyskusji o kasie miasta, bo często społecznie dla miasta pracują o wiele bardziej, aniżeli na tych samych niwach tak zwani pracownicy samorządowi. W Tygodniku słyszeliśmy skargi, że wspomniana tu pani Grażyna Kozak wręcz odmawia zapraszania na posiedzenia swojej Komisji najbardziej zainteresowanych życiem gminy i dla tej gminy często społecznie pracujących. To najpoważniejszy zarzut pod adresem Przewodniczącej.

Paskudne nawyki

Rozumiemy, że pani Grażyna Kozak pracuje w Komisji tak, by z jej pracy najbardziej był zadowolony burmistrz Waldemar Włodarczyk. Wtedy łatwiej się mu rządzi. W Złocieniu do dzisiaj władza dla wielu przynależy niemalże do sfery "sacrum" i nie dziwnym jest ludziom, że tak gra w ich sercach. To lata paskudnych nawyków. A do tego mają też przecież swoje najbardziej świeckie interesy. Dlatego też wiedząc o tym, że w listopadzie w sprawach budżetu będzie wiele narad, w imieniu mieszkańców gminy domagamy się, by obrady Komisji Finansowej były jawne, czytelnie obwieszczone stosownymi zawiadomieniami (tu prosimy także o powiadomianie prasy), z zaproszeniami na obrady najbardziej zainteresowanych. Mechaniczne rozdzielanie gminnych złotych trwające w Złocieniu od zawsze domaga się radykalnych zmian, których Komisje ani sama Rada nie przeprowadzą.

Niebezpiecznie na pomostach przy stacji

OBIEKT CZEKA NA POMYSŁ

(ZŁOCIENIEC) Obecnie obrzeża rzeki Drawy w Złocieniu nie są zadbane tak, jak by się tego chciało, ale jest to w tej chwili zamierzenie zbyt kosztowne, by się do niego przystąpić. Wraz z upadkiem rolnictwa na naszych ziemiach, zamarcia przemysłu – Drawa ożyła. Najlepiej widać to (Między Dużymi Mostami – nazwa proponowana przez Tygodnik w nawiązaniu do innej – Między Małymi Mostami). Bujna rzeczna roślinność, obecność ryb, bujne chaszczki nadrzeczne, itp. To wszystko budzi nieklamany zachwyt turystów z kraju i z Europy.

Okolo stu metrów przed mostem na Drawie, przy wejściu do Parku Żubra istnieje budynek, który niegdyś pełnił rolę hangaru sprzętu do pływania po rzece. Przy nim były nawet domki campingowe do wynajęcia przez każdego. Przez pewien czas wszystkim tam opiekował się pan S. Hołownia – słynny na naszych terenach były żołnierz Armii Krajowej, który wiele razy gościł w szkołach opowiadając uczniom o walkach o Polskę. Czynił to przede wszystkim w czasach, kiedy tej Polski nigdzie w zakreślonym jej terytorium nie było. Dzisiaj Polski przybyło, a po panu Hołowni – jako wspomnienie – pozostał wspomniany tu hangar.

Andrzej Korol, radny Złocienia;

- To obiekt historyczny. Odkąd pamiętam, to on tam zawsze był. Teraz, od kilku lat, obiekt stoi pusty i niszczy. Musimy zastanowić się, czy go nie wyremontować. Pomyśleć, jak go wykorzystać, a to nie jest takie proste. Nieopodal jest czynna codziennie stacja wodna. To nieco powyżej rzeki. Nie można chyba dublować identycznych działalności?

Z pewnością w tym roku problem nie zostanie podjęty. Na

szczęście obiekt kilka miesięcy temu z grubsza zabezpieczono przed dalszym niszczeniem i dewastacją. Przy nim zaś, a to jest już nieco niebezpieczne, idzie zima i wszystko przykryje śnieg, są przegniłe, nie zabezpieczone pomosty z połamanymi deskami. Łatwo wpaść do wody, skrócić nogę, oby nie gorzej. Dlatego uważamy, gdy tamże będziemy się zastanawiać, co zrobić z tym obiektem? (t)



Dawny hangar sprzętu wodnego nad Drawą w Złocieniu



Dziury w pomoście wstępnie zalatano



Dębowymi żerdkami odremontowano most przed Parkiem Żubra

PIERWSZE PUNKTY TEJ JESIENI

(GRYFINO) Z Energetykiem Gryfino juniorzy starsi Olimpu przegrali w niedzielę 0:3. Sensacją jednak tamże było zwycięstwo juniorów młodszego klubu ze Złocienia 1:0. Sensacją dlatego, że są to pierwsze punkty zdobyte przez ten zespół jesienią 2004 roku. Na miejscu są serdeczne gratulacje.

Starsi juniorzy narzekali, że dwie pierwsze bramki stracili z własnej winy. Do tego nie potrafili wykorzystać kilku wybornych sytuacji do zdobycia goli.

W tym roku juniorów Olimpu w Złocieniu już nie zobaczymy. Teraz mają końcowy wyjazd do Szczecina, do zespołów Arkonii. TN

TABELA I WYNIKI

Liga okręgowa

Olimp – Spójnia 2:1, Pionier – Hubertus 2:2, Kolejarz – Lech 0:5, Pogoń – Drzewiarz 3:2, Korona – Głaz 1:5, Orzeł – Błonie 1:2, Karsibór – Jedność 2:2, Zawisza – Orzeł Biały 0:3.

Tabela:

1. Głaz	33	43 – 14
2. Błonie	33	46 – 19
3. OLIMP	31	31 – 14
4. Pogoń	30	35 – 23
5. Lech	27	40 – 15
6. Orzeł B.	25	30 – 29
7. Orzeł Ł.	23	33 – 22
8. Drzewiarz	16	32 – 29
9. Spójnia	16	21 – 33
10. Zawisza	15	21 – 0 31
11. Jedność	13	20 – 32
12. Pionier	13	26 – 39
13. Kolejarz	11	25 – 35
14. Korona	11	12 – 30
15. Karsibór	10	23 – 41
16. Hubertus	9	12 – 34

Juniorzy starsi

Energetyk – Olimp 3:0, Police – Stal 3:0, Bałtyk – Darzbór 2:3, Arkonia – Pogoń N. 5:0, Orzeł – Dąb 1:0, SALOS – Żaki 4:1, Pogoń Sz. – Błękitni 3:2, Wielim – Pogoń B. 2:2.

Tabela:

1. Police	43
2. Stal	40
3. Arkonia	36
4. Pogoń Sz.	31
5. Energetyk	31
6. Błękitni	24
7. Dąb	24
8. Darzbór	21
9. Bałtyk	15
10. SALOS	19
11. Orzeł B.	16
12. Wielim	14
13. Olimp	11
14. Żaki	7
15. Pogoń N.	7
16. Pogoń B.	5

Juniorzy młodsi

Energetyk – Olimp 0:1, Police – Stal 2:1, Bałtyk – Darzbór 0:4, Arkonia – Pogoń N. 1:1, Orzeł – Dąb 3:1, SALOS – Żaki 12:0, Pogoń Sz. – Błękitni 5:1, Wielim – Pogoń B. 1:5.

Tabela:

1. Pogoń Sz.	45
2. SALOS	38
3. Stal	35
4. Police	35
5. Orzeł	26
6. Pogoń N.	23
7. Błękitni	22
8. Arkonia	21
9. Energetyk	20
10. Darzbór	20
11. Bałtyk	17
12. Dąb	16
13. Wielim	12
14. Pogoń B.	7
15. Żaki	7
16. Olimp	3

IV liga Świetny mecz Roberta Piłata

PECHOWA PRZEGRANA

POGOŃ BARLINEK - DRAWA DRAWSKO POM. 1:0 (0:0)

POGOŃ: Michałowicz, Zieliński, Suterski, Diaków, Ratajczyk (46 Magryta), Skop, Świdorski, Kądziela, Góraj, Zwolinski (57 Milewicz), Kochan.

DRAWA: Piłat, Pedrycz, Jakubowski, Marcinkowski, Wyrzykowski, Tabat, Klubikowski, Janasiak, Dzięgielewski (69 Śledź), Walkiewicz (72 Chudecki), Drapiński. Trener Jan Kępa.

Bramka: Magryta 90

(**DRAWSKO POM.**) Osłabiona brakiem kontuzjowanych graczy (m.in. Kapelińskiego i Korczyńskiego, którzy stanowili o sile ataku zespołu) Drawa wystąpiła w nieco przezebnowanym składzie na boisku faworyzowanej Pogoni. Przy odrobinie szczęścia piłkarze Jana Kępy wróciliby do Drawa Pom. z punktami, ale w ostatniej minucie meczu Magryta głową skierował piłkę do siatki i Pogoń pokonała beniaminka.

Trzeba przyznać, że przez cały mecz piłkarze Drawy dotrzymywali kroku faworytom. Pierwsza połowa to lekka przewaga Pogoni. Jednak niewiele z niej wynikało, gdyż kapitalną partię nie tylko w tej połowie, ale w całym meczu, rozgrywał w drawskiej bramce Robert Piłat. Gospodarze atakowali, ale pod bramką Drawy nie potrafili znaleźć sposobu na bramkarza Drawy. Swoich sił próbował strzałami z dystansu Klubikowski. W 44 min. po jednej z kontr w doskonałej sytuacji znalazł się Janasiak, ale nie potrafił wykorzystać tej okazji i na przerwę piłkarze schodzili z wynikiem 0:0.

Po zmianie stron mocniej przyci-

snęła Pogoń. Jednak dalej w bramce drawskiej świetnie poczynił sobie Robert Piłat. W 61 min. sędzia odgwizdał dla gospodarzy sporny rzut karny. Strzał z jedenastu metrów nie trafił jednak do siatki, a to za sprawą bohatera w tym dniu w drawskiej ekipie, czyli bramkarza. Strzał został wybroniony. Drawa starała się kontratakować i miała też okazję do strzelania bramek. Świetny rajd lewą stroną przeprowadził Ernest Marcinkowski, jednak zabrakło odrobinę szczęścia, aby zdobyć gola.

Feralną okazała się ostatnia minuta meczu. Wtedy to gospodarze wykonywali rzut rożny. Piłka wrzucona w pole karne trafiła na głowę Magryty, który po strzale z kozłem pokonał Roberta Piłata i zapewnił szczęśliwe zwycięstwo Pogoni.

Teraz przed Drawą może jeszcze jeden mecz. Może, dlatego, że nie wiadomo czy do niego dojdzie. Z drawskiego klubu poszła prośba do OZPN, aby mecz przełożyć, ze względu na liczne kontuzje w drawskim zespole. Na razie wszyscy zainteresowani muszą poczekać na decyzje w tej sprawie. *Red.*

Liga okręgowa

DERBY DLA LECHA

KOLEJARZ WIERZCHOWO - LECH CZAPLINEK 0:5 (0:3)

KOLEJARZ: Brzoza, Lenart, Wojtko, Pawłowicz, Wojtowicz (30 Sikorski), Falicki, Wasiutek, Saran, Masłowski, Daczkowski, Mikityszyn. Trener Krzysztof Ziętkiewicz.

LECH: Proniuk, Balicki (60 Marcin Tomczak), Segrecki, Boldysz, Saja (83 Dębski), Piotr Kibitlewski, Paweł Kibitlewski, Ryba (70 Szczepanik), Sobala, Tomasz Tomczak (75 Pauliński), Kamil Kuzio. Trener Piotr Kibitlewski.

Bramki: Piotr Kibitlewski 2, T. Tomczak 16, Paweł Kibitlewski 20, Kamil Kuzio 80, Janusz Sobala 85

(**WIERZCHOWO**) W tym rodzinnym pojedynku stanęli przeciw sobie dwaj bracia. Mowa o panach Ziętkiewiczach, z których jeden, Krzysztof, jest trenerem drużyny Kolejarza, a drugi, Janusz, jest prezesem Lecha. Punkty zostały więc w rodzinie, a tym razem górą był prezes Lecha.

Drużyna Kolejarza przegrała mecz już w pierwszych 20 minutach. Wtedy to trzy bramki zdobyli lechici. Najpierw celnym i skutecznym strzałem z ok. 20 metrów popisał się Piotr Kibitlewski. W 16 min. wrzutką w pole karne Kolejarza wykorzystał Tomasz Tomczak, który po przyjęciu piłki na klatkę piersiową pokonał Brzozę strzałem w długi róg. Niewiele czasu później Paweł Kibitlewski podłączył się do akcji swoich kolegów z przodu i podwyższył wynik na 3:0 dla przyjezdnych. Od tego momentu było wiadomo, że punkty dla Kolejarza w tym meczu są raczej nierealne. Mimo, iż dwie klarowne okazje miał Daczkowski, to jednak nie zdołał umieścić piłki w siatce.

Po przerwie gra toczyła się pod dyktando Lecha. Kilka wyśmieni-

tych okazji na zdobycie bramki miał w tym meczu Kamil Kuzio, ale dopiero w 80 minucie najlepszy napastnik Lecha trafił z 5 metrów do bramki Kolejarza. W 85 min. Kamil Kuzio mógł podwyższyć wynik meczu na 5:0, jednak jego strzał obronił bramkarz Kolejarza. Niestety, Ryszard Brzoza nie za wiele miał do powiedzenia przy dobitce naddiegającego Janusza Sobali.

Trzeba przyznać, że Kolejarz prezentował się już znacznie lepiej w tym sezonie. To, że chłopcy Krzysztofa Ziętkiewicza grać w piłkę potrafią, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Trzy bardzo szybko stracone w tym meczu bramki ustawiły jednak mecz pod podopiecznych Piotra Kibitlewskiego, którzy w tym dniu byli zespołem lepszym, co potwierdził na boisku.

Teraz przed Kolejarzem wyjazd do Świdwina na mecz ze Spójnią (początek spotkania o godz. 13.00), a przed Lechem mecz u siebie z Pogonią, również o godz. 13.00. Oba mecze rozegrane zostaną już w najbliższy czwartek. *mar*

IV liga

Pogoń Barlinek - Drawa Drawsko Pom. 1:0, Błękitni Stargard - Leśnik Manowo 3:0, Arkonia Szczecin - Wybrzeże Rewalskie 2:1, Darzobór Szczecinek - Dąb Dębno 4:1, Mirstał Mirosławiec - Victoria 95 Przecław 0:3, Stal Szczecin - Astra Ustronie Morskie 3:0, Sokół Pyrzyce - Ina Goleniów 0:2, Rega Trzebiatów - KP Police 1:4, Osadnik Myślibórz - Energetyk Gryfino 0:0

Tabela:

1. KP Police	41	44-16
2. Pogoń B.	30	37-18
3. Ina Goleniów	30	29-18
4. Błękitni	29	36-27
5. Osadnik	29	21-15
6. Darzobór	28	31-21
7. Arkonia	27	35-23
8. Victoria 95	27	29-23
9. Astra	24	22-22
10. Wybrzeże	23	31-24
11. Energetyk	23	26-28
12. Stal	21	21-21
13. Drawa	20	25-25
14. Sokół	20	18-33
15. Leśnik	19	30-29
16. Dąb	17	24-42
17. Rega	14	15-30
18. Mirstał	1	11-64

Do Orła Białego w Święto Niepodległości

PUNKTY ZE SPÓJNIĄ ZDOBYTE

Olimp Złocieniec - Spójnia Świdwin 2:1 (1:0)

OLIMP Złocieniec: Arkadiusz Jaworski - Grzegorz Moskwa, Sebastian Maciejewski, Piotr Szyszowski, Tomasz Kuś, Grzegorz Roszczyk, Marcin Stoiński (od 75. Min Artur Przywarta), Przemysław Jakubczak, Michał Osipiak, Adam Radzimski (od 45. min. Konrad Kielbasa), Kamil Barsul (od 75. min. Łukasz Woźniak).

SPÓJNIA Świdwin: Grzegorz Maćkowiak - Radosław Dembiński, Zbigniew Sekma, Sławomir Kaszyca, Dariusz Paszkiewicz - Leszek Lenartowicz, Mariusz Korapski, Łukasz Walko, Piotr Warcholski, Roman Bruździński, Tomasz Totys. Rez. Artur Walkowiak, Mariusz Pluta, Krzysztof Kajetan, Remigiusz Warcholski. Bramki: Osipiak w 15 i Kielbasa w 80.

(**ZŁOCIENIEC**) Ostatni tego roku mecz w Złocieniu Olimp rozegrał w piątą

lidze z zespołem Spójni Świdwin. Od początku spotkania ostro zaatakował, czego wynikiem była bramka strzelona przez Michała Osipiaka po kwadransie gry. Od tego momentu złocieniianie zepchnęli Spójnię do obrony za podwójną gardą, nie dając jej nawet wyprowadzić piłki z własnej połowy. Kolejnych bramek jednak nie było. Olimp uwięziony takim sposobem prowadzenia spotkania, drugą

bramkę strzelił dopiero po przerwie, na dwadzieścia minut przed końcowym gwizdkiem sędziego. Jej zdobywcą był Konrad Kielbasa, którego bramki w ostatnich meczach są na wagę trzech punktów. Przy wyniku 2:0 Spójnia kilkakrotnie groźnie zaatakowała, a biało - zielonemu bardzo wyraźnie zabrakło już sił, by te ataki odpowiednio odpierać. W niebezpiecznych spięciach, jak zwykle, bez zarzutu bronili Arkadiusz Jaworski, ale świdwinianom bramkę jednak udało się zdobyć. Od tej chwili na trybunach nerwowo wyczekiwano końca spotkania.

Ostatni ligowy mecz Olimp rozegra 11 listopada w Wałczu z Orłem Białym. Co by się nie powiedziało, jesień 2004 roku Olimp już dzisiaj może zaliczyć do udanych. Gdyby tak jeszcze udało się szczęśliwie w Rocznicy Niepodległości w Wałczu dobrze zagrać z Orłem Białym. Tamże potrzebna jest pomoc kibiców. Piłkarze na nią liczą!

Tadeusz Nosel



